

No. 258

XXIX r.  
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.C. 50594.

Red. przyjmuje od 11—12

Art. i listów anonimowych

nie umieszcza się.

Łódź.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela dnia 19 września 1926 r.

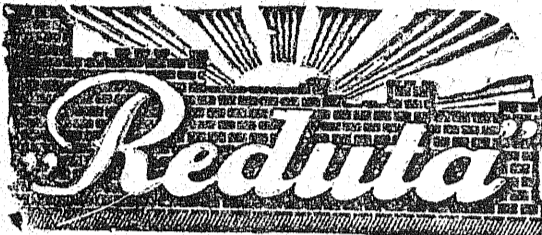
Wzrost numeru  
**25 gr.**

Wzrost prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.  
Dla rob. 5.20 gr.  
Odnos. do dom. 30 gr.  
Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilus. 5.20 gr.  
Poczt. Łódź egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem



**10-ro przykazań o miłości** Tragedja nowoczesnej pan  
ny (Sondy) rolę główną  
odtworzą

Cudowna **Madge Bellamy** zwana **Miss Charleston**  
w Ameryce

Nad program dajemy DODO...boi się...Żony rzecz nie tyle prawdziwa i śmieszna, ale za to bardzo powa-  
czna i do przystannego śmiechu sianiająca przez 2 akty 6329

**Luna** **Henny Porten** w 10 aktowym **Róże Południa**  
dramacie p. t.  
Nad program. Uroczystości Jubileuszowe Łódzkiej Straży Ogniowej.

Jeszcze tylko kilka dni Anons: w najbliższych dniach — **„Czarny Orzeł”** w roli **Rudolf Valentino**

## BANK

### Rzemieślników Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp,  
ul. Kilińskiego 123 (gmach T-wa Rzemieślniczego „RESURSA“)  
przyjmuje

**wkłady oszczędnościowe**  
za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie, oraz  
**zapisy na udziałowców Banku**  
najmniejszy udział wynosi zł. 10.—, płatny jednorazowo przy przystąpieniu  
do spółdzielni.

Załatwia wszelkie operacje bankowe. 6225

Pracownia Sukien i Okryć

## „Pani”

St. Szymakno  
i E. Hellerowej  
ul. 6-go Sierpnia 28,  
tel. 21-45. 6298

## Polska-Jugosławja.

Podpisanie paktu przyjaźni

GENEWA 18-9 (PAT) WJI NINCZIC.

DZIS O GODZ. 12 W POŁUDNIE W LOKALU DELEGACJI POLSKIEJ ODBYŁA SIĘ UROCZYSTOŚĆ PODPISANIA PAKTU PRZYJAŹNI I WSPÓŁPRACY ORAZ TRAKTATU KONSYLJACYJNO-ARBITRAŻOWEGO MIĘDZY POLSKĄ I JUGOSŁAWJĄ.

Z RAMIENIA POLSKI PODPISU DOKONAŁ P. MINISTER ZALESKI, Z RAMIENIA JUGOSŁAWII WJI NINCZIC.

PRZY AKCIE PODPISYWANIA TRAKTATU OBECNI BYLI: MINISTER SOKAL, MINISTER PEŁNOMOCNY OKĘCKI, I INNI.

MINISTER ZALESKI WYGŁOSIŁ PRZEMÓWIENIE, NA KTÓRE ODPOWIEDZIAŁ MU NINCZIC TEKSTY UMÓW ZŁOŻONO W SEKRETARIACIE LIGI DLA ZAREJESTROWANIA. REZYGNACJA POSŁA GŁĄBINKIEGO.

### Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34.

D Z I Ś. D Z I Ś.  
Od wtorku dn. 14 do niedzieli dn. 19 b. m. wł.  
Dwie perły kinematografji  
**Bebe Daniels i Ricardo Cortez**  
w dramacie p. t.  
**Pod Modrem Niebem Argentyny.**  
Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia  
we wszystkie dni  
I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

## Rewolta wojskowa w Hiszpanji.

Narada Primo de Rivery z królem.

Londyn 18 września (aw) Do zrewoltowanych oddziałów artylerji, wśród których wybuchło ponownie niezadowolone, przyłączyły się poszczególne oddzia-

Donoszą tutaj z Madrytu, iż sytuacja w Hiszpanji przedstawia się coraz poważniej.

ly piechoty.

Niezadowolone oddziały zamknięte zostały w koszarach. Delegacje tych oddziałów zażądały od Primo de Rivery, aby podał się do dymisji.

Primo de Rivera udał się do San Sebastian, celem naradzenia się z królem. odnośnie stanowiska, jakiego należy zająć wobec powyższych wypadków.

# Pokłosie genewskie.

## Echa wyborów do Rady Ligi Narodów.

### Opinie - obawy i nadzieje.

#### PRZEBRZMIAŁY JUŻ ECHA WOJENNE...

Paryż 18 września (aw)

Briand, który przybył dzisiaj do Paryża, wda na wtorkowym posiedzeniu Rady gabinetowej sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu narad ze Stresemannem.

Oczekują tutaj, iż w czaisie najbliższym przybędzie do Paryża Stresemann, celem kontynuowania dotychczasowych rokowań z Briandem, poczem — w miesiąc później — Briand rewizytuje Stresemanna w Berlinie, gdzie też nastąpi sfinalizowanie rokowań francusko — niemieckich.

#### DASY PRASY ANGIELSKIEJ.

Londyn 18 września (aw)

„Daily Telegraph“, w ślad za opiniami całej prasy angielskiej, stwierdza, iż angielska opinia publicznie jest zadowolona z obecnego składu Ligi Narodów.

W składzie obecnym Ligi widzi się — według pisma — jedynie w mozenie się wydatne wpływy Francji, a nadto zachodzić może obawa, iż główną troską czynników genewskich będzie obecnie kwestja regulowania kwestji spornych polsko — niemieckich, które nie dotyczą wprawdzie państw innych, niemniej szereg innych państw sprawami podobnymi interesuje się.

#### PODZIAŁ REFERATÓW.

Genewa 18 września (pat)

Podział referatów między członków Rady Ligi będzie prawdopodobnie następujący: Polska otrzyma referat w sprawach organizacyjnych międzynarodowych oraz kwestje prawa międzynarodowego, Anglja — kwestje handlu żywym towarem, Francja — opieka nad dzieckiem, Niemcy — referat komunikatu ekonomicznego, Rumunja — finanse Ligi Narodów, Czechosłowacja — kwestje uzbrojenia, Włochy — sprawę zagłębia Saary.

#### Z POBYTU MIN. RACZYŃSKIEGO W WIEDNIU.

Wiedeń 18 września (pat)

Wczoraj wieczorem prezes izby handlowej austriacko — polskiej p. Juljusz Twardowski wydał obiad na cześć ministra rolnictwa Raczyńskiego, w którym m. in. wzięli udział poseł polski Wierusza-Kowalski, poseł austriacki w Warszawie Post, radca legacyjny Romer oraz Klobasa-Zremski. Dziś minister zwiedzi instytucje gospodarcze, a wieczorem odbędzie się przyjęcie u austriackiego ministra rolnictwa.

—oOo—

ry, belgja — referat komisji finansowej, Salvador — referat komunikacji tranzytowej, Kolumbja — sprawy mniejszości, Chili — sprawy mandatów.

#### OSTATNIE POSIEDZENIE.

Genewa 18 września (pat)

W poniedziałek odbędzie się ostatnie posiedzenie obecnej sesji Rady Ligi.

## Anglja niezadowolona.

### Obawa przed blokiem filofrancuskim

Londyn 18 września (pat)

Poważne pisma konserwatywne „Times“, „Daily Telegraph“, „Morning Post“, „Daily Mail“ i socjalistyczny „Daily Herald“ nie zamieszczają żadnych komentarzy o wyborze genewskim.

Konserwatywny „Evening Standard“ krytykuje ostro wybory do rady, podkreślając śmieszny dobór krajów, jak Salvador, którego zdanie będzie poniekąd rozstrzygało o losach imperjum. Zdaniem dziennika, powinna się imperjum wycofać z terenu polityki europejskiej i targów genewskich.

„Evening Standard“ pisze dalej, że wybory wykazały zupełną absurdalność rozszerzenia Rady Ligi, ponieważ musiano dopiero

szukać kandydatów.

Prasa liberalna wypowiada się przeciwko rozszerzeniu Rady, podkreślając niedemokratyczny charakter Ligi, rządzonej przez większe państwa przy bierności małych państw. Prasa podkreśla również wzmocnienie bloku filofrancuskiego, zwłaszcza dzięki wejściu przedstawicieli małych państw łacińskich południowej Ameryki. Z gwałtownością krytykuje prasa wybór Chin, nie posiadających nawet centralnego rządu. W doniesieniach korespondentów z Genewy ujawnia się zniechęcenie do Ligi, przyczem podkreślają oni, że wybory były klęską dla Anglii a triumfem dla Francji.

## Zwycięzki pochód Niemiec

### Tak się wygrywa wojnę, będąc przegranym

Paryż 18 września (aw)

Nacjonalistyczna „Echo de Paris“ wychodzi z założenia, że opróżnienie zagłębia nadreńskiego, zagłębia Saary, oraz odwołanie międzysojuszniczej komisji kontrolnej w Niemczech są tylko zwykłą koisekwencją polityki Brianda. Pisma napada jedynie na Brianda, że zaniedbuje najbardziej oczywistych Francji.

Ciekawymi są wywody znanego dziennikarza francuskiego, Sacerweina, z tego już choćby względu, że jest on znanym przyjacielem Brianda. Sacerwein stwierdza w „Matin“e, że o ile Stresemann obejmie na następnym posiedzeniu Rady Ligi przewodnictwo

obrad, nie omieszka on wystąpić za cofnięciem okupacji z Nadrenji, oraz z zagłębia Saary, za wycofaniem komisji kontrolnej, a nawet — za udzieleniem Niemcom mandatu kolonialnego. Wszystkie te żądania uważa Sanerwein za słuszne i rozumiejące się same przez się.

Wiedeń 18 września (aw)

„Wiener Allgemeine Zeitung“ dowiada się, iż rokowania między Briandem a Stresemannem, które toczyły się w Genewie i w Theiry, nie przyniosły konkretnych danych, kontynuowane będą przeto w Paryżu, a następnie w Berlinie, gdzie też zostaną prawdopodobnie zakończone ostatecznie.

## „W Lublinie jest niepewna publiczność“

Oświadczył Wieniawa Długoszewski, gdy go za wygłoszenie antykatolickiego odczytu obrzucono kamieniami

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)

Lublin 18 września.

Zjechał tu znany z antykatolickich wystąpien Tadeusz Wieniawa Długoszewski.

Dziś wieczorem wygłosił on w sali kinoteatru „Panteon“ odczyt o obecnych stosunkach w Rosji. Odczyt ten w treści swej skierowany był przeciwko religji i katolicyzmowi specjalnie. Publiczność, podrażniona w uczuciach swych do żywa, zaprotestowała przeciwko wywodom prelegenta, ten jednak, podekscytowany przez grupkę komunistów i socjalistów, kontynuował swój od-

czyt. W związku z tem na osobę prelegenta posypał się grad kamieni. P. Tadeusz Wieniawa-Długoszewski, ranny kilkakrotnie w głowę, zaprzestał wykładu. Niefortunny mówca zabrany został przez pogotowie ratunkowe, które następnie dokonało opatrunku poturbowanego mówcy.

P. Tadeusz Wieniawa-Długoszewski oświadczył przed odjazdem z Lublina, iż nie będzie więcej przemawiał w miastach, w których nie jest pewnym publiczności.

#### Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 14 do dn. 20 września r.b.

Dla do  
rosłych Koenigsmark

Dramat w 7 akt. według scen. Piotra Benoit

Dla młodych Głos krwi Dramat w 7-ku

W rolach głównych Baby BEGGY.

## Warszawa i Kraj.

## Powstanie Indian w Meksyku

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”  
Warszawa 18-9.

### Rezygnacja posła Głabińskiego.

Posel Głabiński, prezes wojewódzkiej komisji budżetowej, zawiadomił listownie p. marszałka sejmu, że z powodu niemożności przybycia do Warszawy we wrześniu, zrezygnował z swej godności.

Z uwagi na to, że stanowiska prezesów komisji obsadzane są według klucza partyjnego, prezesem komisji budżetowej nadal przypada Związek Lud. Nar. Klub ten na stanowisko, opuszczone po pos. Głabińskim, wysunął pos. Jerzego Zdziechowskiego b. ministra skarbu.

### Nowy Nuncjusz Papieski w Warszawie

Jak slychać, wkrótce ma ustąpić J. E. nuncjusz Lauri, który obecnie bawi pod Rzymem. Nuncjuszem w Warszawie ma zostać mons. Franciszek Marmaggi, biskup tytularny Adrianopola, były nuncjusz w Prawdze, który powodu uroczystości na cześć Husa opuścił Pragę i od dwóch lat mieszka w Rzymie. Mons. Marmaggi jest rzymianinem.

### Burza na Bałtyku

Srożąc się obecnie na Bałtyku burza powstrzymała w drodze do Kopenhagi francuską eskadrę wojenną powracającą z Gdyni.

### Ustawa dentystyczna

Projekt ustawy dentystycznej jest już całkowicie opracowany i po odpowiednim zaopiniowaniu go przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, ogłoszony zostanie w ustawie dekretowanej przez Prezydenta Rzplitej.

Projekt powyższy przewiduje pozostawienie uprawnień techników dentystycznych w tych granicach, jakie były przewidziane ustawą.

### EPIDEMIA TYFUSU.

Bukareszt 18 września (aw)

Z Jass donoszą, iż wybuchła tam epidemia tyfusu, która ogarnęła całe sowieckie terytorjum naddnieprzańskie. Zanotowano już kilkaset wypadków śmierci.

Jak donoszą ze źródeł rumuńskich, po stronie sowieckiej zaznac a się wielki brak lekarzy, personelu sanitarnego i środków leczniczych. Rumuńskie władze sanitarne przedsięwzięły szereg środków zapobiegawczych, mających na celu niedopuszczenie, aby zaraza rozszerzyła się na terytorjum rumuńskie.

### KONSUL AMERYKAŃSKI POBITY PRZEZ FASZYSTÓW.

London 18-9 (ate)

„Chicago Tribuna“ donosi, iż w dniu kiedy został dokonany zamach na Mussoliniego faszystowska milicja napadła na ulicach Rzymu na amerykańskiego wice-konsula Brennana, który został pobity do utraty przytomności.

—O—

N. Jork 18 września (aw)

Według doniesień, jakie tu nadeszły, powstanie w prowincji Senera przybiera na rozmiarach i zaczyna nabierać coraz poważniejszego charakteru.

Co do losu b. prezydenta Obregona krąży różne wersje, pewnym jest jedynie,

że nie znajduje się on w rękach Indian. Według jednej z pogłosek, zdołał on umknąć z niewoli indyjskiej i stanął na czele armji, która idzie na spotkanie zbuntowanych szepów indyjskich, według innego — został on zamordowany w czasie napadu Indian na pociąg.

## Radek profesorem chińskiego uniwersytetu.

### Fabryka złotych komunistów

London 18-9 (ate)

Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph” pisze, iż w końcu przyszłego tygodnia jest spodziewane przybycie do Londynu sowieckiego charge d'affaire Krassina, o ile w tym czasie nie zostanie zakończony strajk węglowy. „Daily Telegraph” uważa, iż działalność dyplomatyczna Krassina nie będzie miała wielkich widoków powodzenia. Mówiąc o nowej polityce ekonomicznej rządu sowieckiego dla której został poświęcony Zinowjew, Kamieniew, Sokolnikow i Frumkin któ-

rego Stalin posłał na Syberję, powierzając mu misję administracyjną „Daily Telegraph” uważa, iż z drugiej strony Radek jest profesorem na chińskim uniwersytecie w Moskwie, gdzie słucha wykładow 600 młodych chińskich studentów, którzy powrócą do Chin zaopatrzeni nie tylko literaturą komunistyczną ale i w amunicję. Do powodzenia dyplomatycznej misji Krassina zdaniem „Daily Telegraph” nie przyczyni się metoda stosowana w Moskwie i Genewie.

## Wolność wyznania

### zawsze była w Polsce zapewniona

### Akces Kościoła ewang.-reform. do zawarcia umowy z Rzplita

Warszawa 18 września (pa')

Delegacja kościoła ewangelicko — reformowanego ziem wschodnich Rzplitej przedstawiła dzisiaj panu prezesowi Rady Ministrów następujący akces:

Kościół ewangelicko — reformowany na ziemiach wschodnich, datując swą działalność od 15 grudnia 1557 roku za czasów b. zaboru rosyjskiego nie była ograniczana, a

art. 111 i 115 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., pomny swej czterowiekowej tradycji i odrębności kanonicznej — organizacyjnej oraz swej historycznej niezależności, — za pośrednictwem synodu ewangelicko — reformowanego w Wilnie zgłasza celem unormowania swego stosunku prawnego do państwa akces do zawarcia umowy z Rzplita.

## Marsz. Piłsudski ucałował torę

### Przywitanie marsz. Piłsudskiego z żydowską delegacją w Radoszycach

Co podaje żydowska żargonówka.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”).

Warszawa 18 września.

„Radomer Kelcer Leben” z dnia 13 bm. podaje następującą wiadomość:

„8 bm. do Radoszyc przyjechał marsz. Piłsudski, dla odwiedzenia miejscowego garnizonu. Na powitanie marszałka wyszła też delegacja żydowska z kahałem na czele, z księgą Tory, z chlebem i solą. Delegacja żydowska powitała marsz. Piłsudskiego okrzy-

kiem: „Soł leben marszałek Piłsudski!” Marszałek nie zauważył delegacji żydowskiej, wówczas przewodniczący kahału wniósł Torę w górę, co zwróciło uwagę marszałka, który wysiadł z samochodu, zbliżył się do delegacji, ucałował (!!) Torę, poczem polecił uczynić to samo (?) swemu otoczeniu.

Następnie przemawiał z wielką życzliwością do delegacji żydowskiej.

## „U Kosmatych ludzi”

### Najnowsza powieść Wacława Sieroszewskiego,

która w najbliższych dniach ukaże się w „Rozwoju”

W BIEŻĄCYM TYGODNIU ROZPOCZYNAMY W „ROZWOJU” DRUK NAJNOWSZEJ POWIEŚCI JEDNEGO Z NAJZNAMOWITSZYCH SPÓŁCZESNYCH POWIEŚCIOPISARZY POLSKICH WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO, P. T. „U KOSMATYCH LUDZI”.

AKCJA POWIEŚCI ROZGRYWA SIĘ NA SY-

BERJI, W TEJ DAWNEJ DRUGIEJ OJCZYŹNIE POLAKA, KTÓRA SIEROSZEWSKI BĘDĄC ZE-SŁANY PRZEZ MOSKALI NA WYGNANIE, MIAŁ SPÓSCENNOŚĆ DOBRZEJ POZNAĆ OPOWIADANIE SIEROSZEWSKIEGO DOTYCZY BRONISŁAWA PIŁSUDSKIEGO, ZNAKOMITEGO UCZONEGO, BRA-TA MIN. BRAW WÓJSKOWYCH MARSZ. PIŁSUD-

SKIEGO.

POWIEŚĆ „U KOSMATYCH LUDZI” DOTYCH CZAS NIE BYŁA NIGDZIE DRUKOWANA I W WYDANIU KSIĄŻKOWEM UKAŻE SIĘ DOPIERO PO WYDRUKOWANIU JEJ W ODCINKACH „ROZWOJU”.

# O synarchję.

## Polskie stronnictwa winny stworzyć wspólny front

Łódź, 18 września.

Wielkie wstrząśnienie jakiemu uległy społeczeństwa na skutek Wielkiej Wojny, spowodowało przewrót w stosunkach nie tylko między narodami ale również i w łonie samych narodów ewolucja socjalna wszędzie przyspieszyła tętno swojego działania. Ze szczególną energią wystąpiły do czynu najskrajniejsze t. zw. lewicowe żywioły, wysuwając na front akcję socjalistyczno-komunistyczną znakomicie zorganizowaną, za nią również niezłe zorganizowanym okazał się socjalizm, zatem II i III międzynarodówka.

W Polsce nie było inaczej aniżeli gdzieindziej. Nie przeżyliśmy wprawdzie paroksyzmu komunistycznego, ale mieliśmy swój rząd lubelski i swoją moralizacyjną, której skutki dotąd odczuwamy.

Wybory sejmowe spowodowały od takich samozachowawczy umiarkowanych stronnictw prawicy i środka, którego uzwęźnieniem był pakt wyborczy, inoniecznie nazwany przez lewicę „Chjana“.

Była to próba SYNARCHJI prawicy i środka; próba się nieudała, gdyż nie dała ona rzeczywistego zwycięstwa — nie dała większości w Ciałach Ustawodawczych, u niemożliwiła powstanie silnego Rządu, ostatecznego o skryształowaną większość Reprezentacji Narodowej.

Dzieje ostatnich dwóch lat parlamentarizmu w Polsce i przewrót majowy świadczą niedwuznacznie o braku najelementarniejszej organizacji i politycznej i społecznej w stronnictwach prawicy i środka; nie mam tutaj na myśli organizacji wewnątrz każdego ze stronnictw lecz mam na widoku organizację stronnictw tych między sobą.

Sam fakt, że w czasie t. zw. koalicyjnego gabinetu od Zw. L. N. do PPS. włączyło się jedno ze stronnictw prawicy zawarło ponoć tajny układ z PPS. po za plecami innych stronnictw, świadczy nie tylko o braku organizacji ale wprost o anarchji i braku zmysłu politycznego. Zmysł ten polityczny wykazało tylko Str. Ch. Nar. (nie weszło do rządu), które ostrzegało przy tworzeniu owego dziwołagu politycznego, że: „po wstrząśnieniu gospod. — skarbowem, w chwili upadku rządu Grabskiego, nie należy sztucznie tworzyć zespołu o przeciwnych krańcowych dążnościach, bez ustalenia zgodnych podstaw działania, bo niemoc rządu i takiego zespołu wytrąci społeczeństwo z równowagi i usposobi je przychylnie dla jakichkolwiek zmian“. Dalejszy przebieg wypadków aż nadto usprawiedliwił to ostrzeżenie.

Socjalizm z natury swej nie nadaje się do żadnej twórczej pracy, tembardziej więc do owocnej współpracy z narodowymi czynnikami umiarkowanymi. Niczego innego nie dowiodły rządy Kartelu Lewicy we Francji, które skończyły się powołaniem na szefa rządu umiarkowanego zachowawcy Poincarégo i to na żądanie szerokiach warstw

społecznych, które na własnej skórze zrozumiały, że rządy radykalno-lewicowe doprowadzają, bo doprowadzić muszą, do ruiny i upadku.

Skierowany na Anglię atak destruktcyjnych żywiołów, zastał ją rok temu nieprzygotowaną i niezorganizowaną a tylko dzięki bystrości rządu zachowawczego i umiarkowanego, walna rozprawa została odłożona na rok, w czasie którego wielkim nakładem pracy i pieniędzy, udało się społeczeństwo zorganizować aby w r. b. wygrać walkę z komunizmem.

Co by się było stało z Francją, gdyby stojąc już nad przepaścią, nie była zastała stronnictwa umiarkowane gotowe do pracy?

A w Polsce dzisiaj?

Musimy przyznać posł. Strońskiemu słusność, gdy mówi:

„Gdy przez zaniechanie starcia w chwilach właściwych, doprowadzono do przewrotu a potem do uprawnienia go niejako w wyborach na Zgromadzeniu Narodowym, czyli wpackowano w bagno cały obóz umiarkowany z tem wszystkim, co on przedstawia jako dążenia i jako oparcie w kraju, wtedy dopiero zrodził się po niewczesie duch stanowczości i zaczęto nam mówić — Teraz z tego bagna będziemy wygrażali pięściami nowemu Rządowi.

Na to my odpowiedzieliśmy:

— Za pozwoleniem, my uważamy za rzecz najważniejszą, by wy dostać się i wy dostać bieg spraw państwowych z bagna na suche, t. j. na grunt prawa i odpowiedzialności“.

Tak, nie czas dzisiaj z bagna wygrażać pięściami Rządowi obecnemu, bo rów-

na się to kiwaniem palcem w bucie zanurzonym w dodatku w błocie, i dla tego musimy uznać całą słusność wywodów p. Str.:

„Hasło zwalczania Rządu jest głośnie ale nie mieści w sobie celu poważnie zarysowanego.

Cel w tej dobie naszego życia jest znacznie większy i trudniejszy. Trzeba stworzyć obóz umiarkowany w Polsce. Obecne stronnictwa prawicy i środka i ich wzajemne stosunki zupełnie nie odpowiadają potrzebom dzisiejszej rzeczywistości życiowej i to doskonale odczuwa całe społeczeństwo umiarkowane z członkami tych stronnictw włącznie. Zamiast tych tworów dzisiejszych musi powstać, około nowo ukształtowanej myśli umiarkowanej, czarna, z obecnej rzeczywistości i dający zdrowe i pełne rozwiązania polityczne i gospodarcze, nowy obóz umiarkowany w Polsce“.

Zadaniem chwili obecnej dla wszystkich stronnictw prawicy i centrum a więc Ch. N., Zw. L. N., Ch. D., PSL.—Piast, i NPR. jest stworzyć jedną polityczną i społeczną scharmonizowaną Synarchję, miast istniejącej obecnie anarchji i stać się w ten sposób obozem jednolite umiarkowanym z jasnym, wyraźnym programem społecznym i gospodarczym a tem samym narodowo-twórczym czynnikiem w Polsce, w tej Polsce, która mimo swych 30 milionów ludności, mimo swych bogactw przyrodzonych, mimo swej wysokiej kultury, dzięki właśnie brakowi tej Synarchji, którąby światu zaimponować mogła, widziała się zmuszoną zająć w Genewie fotel w drugich rzędach obok.... Guatemali! inż. K. Folkierski.

### Biada zwyciężonym

## Wolność za ukorzenie się

### Tajemnicza rozmowa marsz. Piłsudskiego z więzionym — niewinnym gen. Małczewskim.

W CZORAJSZY „KURJER POLSKI“ PRZYNOŚI NASTĘPUJĄCĄ WIADOMOŚĆ O WIDZENIU SIĘ MARSZ. PIŁSUDSKIEGO Z GEN. MAŁCZEWSKIM.

W OSTATNICH DNIACH UKAZAŁY SIĘ W PRASIE LAKONICZNE NOTATKI O ROZMOWIE MARSZ. PIŁSUDSKIEGO Z B. MIN. MAŁCZEWSKIM, SPRAWY TEJ NIE WYJAŚNIONO NALEŻY CIĘ; WIADOMO TYLKO, ŻE PO KILKUNASTU MINUTACH ROZMOWY B. MIN. GEN. MAŁCZEWSKI Z POWROTEM WRÓCIŁ DO SWEJ CELL NIE UKAZAŁ SIĘ PRZYTEM ŻADNA OFICJALNA ENUNCIACJA W KWESTJI, KTÓRA NIEWĄTPLIWIE W TERESUJE ŻYWO POLITYCZNĄ OPINIĘ POLSKĄ.

OBECNIK JESTEŚMY W MOŻNOŚCI PODAĆ PARĘ SZCZEGÓŁÓW TEGO NIEZWYKŁEGO SPOTKANIA. JEST TĘD RZECZĄ USTALONĄ, ŻE GEN. MAŁCZEWSKI ZGODZIŁ SIĘ NA ROZMOWĘ Z MARSZ. PIŁSUDSKIM JEDYNIJE POD TYM WARUNKIEM, ŻE CAŁY JEJ PRZEBIEG BĘDZIE ZA-PROTOKUŁOWANY. ISTOTNIE TEŻ SZEFE SZTABU GEN. PIŁSUDSKIEGO ASYSTOWAŁ PRZY CAŁEJ ROZMOWIE I PRZEBIEG JEJ SPISAŁ, ZACZĘŁ SIĘ ONA OD KWESTJI W JAKICH WARUNKACH I POD JAKIMI ZOBOWIĄZANAMI GEN. MAŁCZEWSKI OBJĄŁ MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH. DAJSZY JEJ PRZEBIEG DOTYCZYŁ SPRAWY EWENTUALNEGO WNIĘSIENIA PRZEZ GEN. MAŁCZEWSKIEGO PROŚBY O DZISIEJ WZMIAWIAN ZA EWENT. UKORZENIE

SPRAWY SĄDOWEJ, PODOBNO B. MINISTER OD- RZUCIŁ WSZYSTKIE MOŻLIWOSCI CZASOWEGO UWOLNIENIA Z WIĘZIENIA ŻĄDAJĄC STANOW- CZO CAŁKOWITEJ REHABILITACJI.

FAKTEM JEST, ŻE SPOTKANIE TO NIE PRZYNIOSŁO KONKRETYNYCH WYNIKÓW I NIE POSUNĘŁO TEJ ZAGMATWANEJ SPRAWY ANI O KROK NAPRZÓD. GEN. MAŁCZEWSKI POZOSTAJE DAŁEJ W WIĘZIENIU, A KWESTJA USTALENIA SĄDU JEST NADAL ODRODZONA NA CZAS NIEOGRANICZONY. WYZNACZENIE ASESORÓW W SKANDALICZNY SPOBÓB UTKNĘŁO NA MAR- TNYM PUNKCIE A JAK UTRWAŁA SIĘ POGLÓ- SKA JEST TO TYLKO OKRYWKA DLA ODRODZE- NIA I ZATUSZOWANIA SPRAWY.

RZECZ ZNAMINIENNA PRZYTEM, ŻE ANI SA- MEMU GEN. MAŁCZEWSKIEMU ANI JEHO O- BRONCY PRAWNEMU NIE DORĘCZONO PROTO- KULU ROZMOWY. ODPIS TEN ZNAJDUJE SIĘ W RĘKACH JEDNEGO Z WYŻSZYCH OFICERÓW, NALEŻĄCYCH DO BLISKIEGO OTOCZENIA MAR- SZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

UWAŻAMY, ŻE DLA WYJAŚNIENIA CAŁEJ SPRAWY, KTÓRA ZELEKTRYZOWAŁA PRZED- WSZYSTKIM KOLA WOJSKOWE AUTENTY- CZNY TEKST ROZMOWY POWINIEN BYĆ JAK NAJSZYBCIEJ PODANY DO PUBLICZNEJ WIADO- MOŚCI DLA UNIKNIĘCIA PLOTOK I ZBĘDNIENIA KOMPETENCJI.

**NA MARGINESIE****Sukces czy porażka?****CO SĄDZIĆ O MIEJSCU UZYSKANEM PRZEZ POLSKĘ W RADZIE LIGI NARODÓW.**

„Zwycięstwo Polski na arenie międzynarodowej”. „Niewątpliwy sukces Polski w Radzie Ligi” i temu podobne tytuły spotykamy w dziennikach rządowych w związku z przyznaniem Polsce miejsca niestałego w Radzie Ligi.

Krzyk, hałas, jubel wielki tak, że człowiek nieorientujący się gotów jest uwierzyć, że w rzeczywistości Polska odniosła wielkie zwycięstwo — i w dodatku zwycięstwo to zawdzięcza polityce zagranicznej naszego rządu.

Przyznać należy, że w rzeczywistości Polska otrzymała to czego żądała jej delegacja do Ligi Narodów. Ale było to o tyle nietrudne uzyskać, że Polska wystawiła żądanie minimalne i z góry zrzekła się tego, czego winna była się domagać — a więc miejsca stałego.

Podczas marcowej sesji Ligi Narodów Polska stała twardo przy swem żądaniu otrzymania miejsca równorzędnego z pokonanymi Niemcami miejsca stałego.

Po wypadkach majowych niewątpliwie zmniejszył się prestiż Polski i pan min. Zaleski trzeźwo ocenił, że już nie możemy liczyć na stałe miejsce.

Krzyczy się w prasie o zwycięstwie Polski tak jak gdyby tylko Polska dostała to drugorzędne miejsce w Lidze. Ale przecież jednocześnie z nami weszły do Rady Ligi Kolumbia, Chili, San Salvador i jeszcze pięć innych państw a z tego powodu nie pisze się u nas w gazetach o wielkiem zwycięstwie Chili czy Kolumbji, która nawiasem mówiąc, otrzymała o jeden głos więcej niż Polskę.

I stwierdzić trzeba, że ani Chili ani Kolumbia ani Sansalwador, ani zresztą 5 pozostałych państw nie urządziły wielkich awantur o miejsce w Radzie Ligi i pomimo tego lekko, bez bólu miejsca otrzymały. Więc dlaczego specjalnym wyróżnieniem Polski nazywać otrzymanie niestałego miejsca w Radzie Ligi.

Widocznie aspiracje mocarstwowe Polski nie są większe niż aspiracje Chili i Kolumbji. Nie mamy jeszcze pretensji do praw tej kategorii jakie otrzymają zwyciężone Niemcy.

—o0o—

19 września.

**126 dni.**

Dziś minęło 126 dni od chwili pozbywania wolności czterech generałów z ministrem wojny gen. Małczewskim na czele.

**Prasa mówi.****Głosy Prasy Polskiej.****O korekturę granic**

Wobec groźnych pomruków jakie z tamtej strony zachodniego kordonu Polski nadchodzą „SŁOWO POMORSKIE” reprezentujący olbrzymi odłam społeczeństwa Wielkopolskiego takie w imieniu Pomorza składa ślubowanie jednocześnie zadanie:

Jeżeli Niemcy — nigdy nienasycone — żądają oddania Pomorza i Śląska — my z rzeczywistym i daleko sprawiedliwszym uprawnieniem przeciwstawiamy żądania nasze, a uzasadniamy je również dowodami historycznymi, etnograficznymi, gospodarczymi i politycznymi. Odczuwamy niestety, że najwpływowcze koła nie doceniały znaczenia Pomorza dla Polski, że nie umiały czy nie chciały dość dobitnie uwydatnić momentów, które w interesie pokoju domagają się nie tylko zachowania Pomorza, lecz również rozszerzenia jego granic, a także ściślejszego złączenia Gdańska z Polską.

Jeżeli nasza dyplomacja tak jest chwiejna słaba i ustępliwa, że nawet nie przeciwstawia zachłanności niemieckiej silnej argumentacji polskiej, — broń Boże nie śmie przeciwstawić głupim żądaniom niemieckim prawdziwie uzasadnionych, sprawiedliwych żądań polskich, jeżeli nasza dyplomacja zbytnio ulega wpływom międzynarodowym i pozwala spychać Polskę na szary koniec, — to my, Pomorzanie sami musimy podnieść męski głos w tej sprawie — jak sami silnie poparliśmy Komitet Narodowy w Wersalu wbrew zdaniu i zamiarom ówczesnych rządów warszawskich.

My Pomorzanie sami winniśmy stworzyć zgodny silny front pomorski, który niezlomnie stać będzie na straży morza, który potężnie krzyknie w świat: „Spróbujcie, chyba po naszych trupach, — chyba wpraw w pustynię zamienić Pomorze, — inaczej go nie posiadacie”.

A na zachodzie krzyki niemieckie — my podniesiemy głos: „Pomorzu i Polsce krzywda się stała, — dlatego żądamy korektury granic, a mianowicie: oddania Pomorza ziemi żłobowskiej i czysto polskiego (kaszubskiego) obszaru w Pomeranii. Żądamy przyłączenia Warmji, całego Przywiśla, Mazur i Opolskiego”.

**Naganka**

Na marginesie listu b. prem. Grabskiego zastanawia się „DZIEN POLSKI” nad orgją oszczerstw i kalumnji na jakie narażone są osoby biorące udział w życiu politycznym Polski.

**„Mistrz szachów”****Wielki film francuski wykonany w Polsce**

Towarzystwo francuskie „Societe des films historiques”, które zdobyło światową sławę przez wykonanie słynnego filmu „Cud wilków”, kończy obecnie opracowanie techniczne monumentalnego filmu p. t. „Joueur d'echecs” (Mistrz szachów). Akcja tego filmu rozgrywa się w Polsce w epoce Stanisła wa Augusta i jest oparta na pewnej legendzie historycznej. Całość filmu wykonana była we własnej wytwórni T-wa w Paryżu, dla dokończenia jednak scen batalistycznych kierownictwo techniczne T-wa zjechało przed kilkoma dniami do Polski. Na czele przybyłych stoi dyrektor T-wa Jean de Melly, któremu towarzyszy jego małżonka, zna na artystyka filmowa. Reżyserją kieruje p. Raymond Bernard, który reżyserował „Cud

Zyjemy w okresie t. zw. „sanacji moralnej” Niestety nie widać po stronie t. zw. „sanatorów” żadnych objawów mogących obudzić zaufanie do ich zamierzeń. Zamiast sanacji odbywa się raczej systematyczna obława na osoby polityczne, niewygodne dla sprawców rokoszu majowego. Masowo stosowane rugie dokonywane są z cyniczną brutalnością, rzadko kiedy słychać o ich uzasadnieniu, względnie o skierowaniu sprawy na drogę sądową. Wypadkowo tylko trafiają się czasem wśród „ofiar” jednostki rzeczywiście winne i na los swój zasługujące. Najbardziej znany jest skandal z więzionymi od trzech miesięcy generałami, których obrzuca się w służalczą prasie nieudowodnionymi oskarżeniami, nie spiesząc się bynajmniej z oddaniem ich pod sąd, ba, nie tając się prawie wcale z kłopotami, wynikłymi z powodu braku dostatecznych dowodów winy, nogających usprawiedliwić dotychczasowe represje. Natomiast nie uczyniono nic by podjąć choć próbę oczyszczenia z zarzutów, stawianych im publicznie, osób, należących do t. zw. „obozu sanacyjnego”; ba! nawet biorących czynny udział w publicystycznej czy administracyjnej nagance na rzekomych „brudasów” z obozu przeciwnego.

Niestety musieliśmy już i dawniej zaobserwować wśród przedstawicieli różnych kierunków polskiej myśli politycznej karygodny zwyczaj stosowania odmiennej miary do identycznych występków wrogów i przyjaciół na arenie publicznej. Brak sądu niezależnego w takich sprawach jest symptomem wprost odstrasającym.

**Rozpasana drożyna**

„GŁOS CODZIENNY” zastanawia się nad obecną sytuacją gospodarczą i przedstawia ją w sposób następujący:

„W kraju hula rozpasana i cyniczna drożyna: Złoto polskie po żniwach przekroczyło poziom celi światowych. Przez kraj idzie sze roka i zrozumiała akcja walki o podwyżkę plac. Eksport węgla wisi na cienkiej nitce strajku angielskiego. Dziś wywozimy przeszło 2 miliony tonn, uzyskując nawet powyżej 30 szylingów za tonnę; po strajku co najmniej przepołowi się ilość tonn eksportu węgla i cena za każdą tonnę. Można liczyć, że już w październiku z naszego bilansu Anglicy zabiorą swoją część Wynik zniw postawił eksport zboża poza nawiasem możliwości: uhywa w ten sposób druga doniosła pozycja eksportowa. Ciągły brak traktatu handlowego z Sowietami podcina nasz przemysł włókienniczy, który po paromiesięcznym ożywieniu znów od początków września zaczyna redukować pracę”.

wilków”, syn słynnego autora francuskiego Tristana Bernard i brat autora dramatycznego. Jako pomocnik jego przybył p. Hemyard, który jednocześnie bierze udział w filmie jako artysta, sekretarka T-wa p. Juemel, artyści filmowi Blanchard i Prejeant, trzech operatorzy: Willy, Boujeard, i Mundvillers i kierownik działu kostjumowego p. Decrais. Wszyscy wyżej wymienieni bawią obecnie w okolicach Łomży, gdzie dokonywują zdjęć batalistycznych, scen zbiorowych do swego filmu przy udziale kawalerji polskiej.

Podczas tych zdjęć wydarzył się, jak wiadomo, tragiczny wypadek stratowania operatorów przez szarżującą kawalerję.

Listy z F. S. S. R.

# Sowieckie drobiazgi.

(Korespondencja własna „Rozwoju“)

Moskwa, we wrześniu.

## NOWE DOKUMENTY O LENINIE.

Dyrekcja instytutu im. Lenina w Moskwie otrzymała w tych dniach zawiadomienie z Omska, iż podczas przeglądania archiwum b. carskiej komendy żandarmerji w Kurganie znaleziono między aktami z roku 1899 protokół śledztwa przeciwko Leninowi, przezeń własnoręcznie podpisany. Protokół ten dotyczy przesłuchania, dokonanego przez żandarmów we wsi Szuszenskoje, po wiatu Minusińskiego, gdzie Lenin podówczas żył na wygnaniu. Lenin otrzymał pewnego dnia list od swego znajomego, Ljachowskiego, donoszącego mu o śmierci socjalisty Fedosjewa. List ten wydał się żandarmom podejrzany, a dlatego przeprowadzili w tej sprawie śledztwo i sporządzili znaleziony obecnie protokół.

Prócz tego znaleziono we wspomnianym archiwum cały szereg fotografii rozmaitych wybitnych działaczy socjalistycznych.

Ponieważ instytut im. Lenina gromadzi wszelkie pamiątki po Leninie, zarząd instytutu zwrócił się do omskiego komitetu wykonawczego z prośbą o przestanie odnalezionego protokołu do jego archiwum.

## W POSZUKIWANIU STARYCH LEGEND.

Moskiewska „Akademja umiejętności“ której prezesem jest znany krytyk literacki i powieściopisarz, Kogan, wysłała na początek roku bieżącego wyprawę do Karelskiej autonomicznej Republiki, aby tam zebrała nieznane dotychczas w Rosji Centralnej legendy i podania ludowe. Wyprawa prowadziła swe badania ponad 2 miesiące, poświęcając szczególnie baczną uwagę okolicom t. zw. „Zaoniezi“, skąd pochodzą słynne starosłowiańskie „byliny“. Około roku 1860 w prowincji zaonieńskiej zebrał cały szereg cennych bardzo legend znany uczony rosyjski Rybnikow, później znów badania w tym kierunku prowadził A. F. Heifer

ding. Obaj uczeni wydali następnie kilka zbiorów nowych zupełnie i nad wyraz ciekawych podań ludowych.

Zadaniem tegorocznej ekspedycji było stwierdzenie obecnego stanu poezji t. zw. „bylin“, oraz zmian, zaszłych na tym polu w ciągu ostatnich lat 60. Prócz tego ekspedycja miała zbadać, czy i w jakim stopniu wpłynęła rewolucja bolszewicka na charakter starych legend. Przyznać trzeba, że ekspedycja, której kierownikiem był profesor J. N. Sokolow, wywiązała się jak najlepiej ze swego zadania. Materiał, przywieziony do Moskwy, jest tak obszerny, że da on niewątpliwie wyczerpujące odpowiedzi na wszystkie interesujące uczonych rosyjskich pytania. Ogółem zapisali uczestnicy ekspedycji 152 wielkich utworów ludowych, wśród nich 111 „bylin“, dwie ludowe sztuki dramatyczne, improwizacje wierszem i t. d. Niektóre utwory są nad wyraz obszerne i liczą częstokroć 1500 wierszy. Prócz tego przywiezła ekspedycja ponad 150 niezwykle ciekawych fotografii. Stwierdzić należy, że ekspedycja nie ograniczyła się jedynie do spisania treści pieśni, lecz również zapisała przy pomocy nut i melodje, względnie uwieczniono je na płytach gramofonowych. Ludność miejscowa przyjęła ekspedycję bar-

dzo życzliwie, chętnie jej pomagając w zbieraniu materiału.

Po opracowaniu przywiezionego z Republiki Karelskiej materiału prof. Sokolow, wygłosi w Moskwie odczyt o rosyjskiej poezji ludowej, a przy tej okazji odczyta cały szereg nieznanych w Rosji dotychczas „bylin“ i podań.

## CHOR STRAJKUJĄCYCH GÓRNIKÓW ANGIELSKICH W ZSSR.

Do Leningradu przyjechał w tych dniach chór strajkujących angielskich górników. Chór ten, składający się z 15 osób urzędu pod kierunkiem komunisty Wike'a przez cały czas strajku koncerty, których czysty dochód idzie na zasiłki dla strajkujących górników. W ZSSR. zabawi chór angielski cały miesiąc i według dotychczasowych dyspozycji urzędu tam 30 koncertów. Władze i organizacje sowieckie zgotowały Anglikom okazałe przyjęcie. Nie trzeba chyba zaznaczać, iż miarodajne czynniki okazują śpiewakom angielskim na każdym kroku swe poparcie. W Moskwie wynajęto im bezpłatnie największą salę koncertową, a robotników sowieckich wezwano do jak najliczniejszego uczęszczania na koncerty.

Gapor.

## „Po myśli życzeń Żydów“

### Oświadczenie premiera Bartla wobec posłów żydowskich

Wczorajszy „Nasz Przegląd“ przynosi p. t.: „Rząd uwzględni postulaty żydowskie“ poniższą wiadomość:

„Wczoraj prezydjum Koła Żydowskiego w osobach prezesa posła A. Hartgla sa i wiceprezesów H. Farbsteina i E. Kirsbrauna przyjęte zostało przez p. premiera Bartla, z którym przeprowadziło przeszło godzinną konferencję w przedmiocie najaktualniejszych spraw dotyczących ludności żydowskiej.

Premjer Bartel oświadczył, że wszystkie te sprawy znajdują się już w przygotowaniu i będą załatwione po myśli życzeń ludności żydowskiej i zgodnie z oświadczeniem rządu, złożonym w expose p. premiera przed ferjami.

Opóźnienie w wykonaniu nastąpiło wskutek ferji i wyjazdu resortowych ministrów na urlopy“.

Nie dziwota, że żydzi z takim entuzjazmem przyjęli przewrót majowy!

THEODOR FANTA.

## Jedna minuta.

Zagłowiec „King Louis“ stał przy brzegu portowego miasta w małym państewku amerykańskim Massachusetts.

„King Louis“ musiał zatrzymać się ołujej, to było przewidziane. Kapitan prosił codziennie prefekta policji o pozwolenie na odjazd. Dopiero dwunastego dnia po zabójstwie marynarza Sydowa i jego żony, wolno było podnieść kotwicę.

Podejrzanie w sprawie dokonania morderstwa padło na sternika Dughtona. Mimo to zagadka nie została rozwiązana. Sternik nie mógł wykazać swe go alibi tylko co do jednej minuty.

Dughton i marynarz Sydow byli przyjaciółmi. Mary, żona sternika, rozwiodła się z nim przed rokiem i wyszła zamąż za Sydowa, jego przyjaciela. Dughton i Sydow pozostali jednak nadal w przyjaźni

W dzień pracowali razem, a wieczorem zasiadali do stołu wszyscy trzej: marynarz Sydow z jego żoną i sternik Dughton.

Na osiem dni przed dokonaniem morderstwa Mary otrzymała wiadomość, że na numer jej losu 7377A padła w New-Jorku wygrana w sumie 5 tysię-

cy dolarów. W ciągu czternastu dni pieniądze musiały być odebrane, w przeciwnym razie los traci swą wartość...

Dughton podarował ten los Mary, gdy była jeszcze jego żoną...

Mary pojechała do New-Jorku. Marynarz Sydow pracował opieszale. Leżał przeważnie na piaskowym wybrzeżu i opadał się na słońcu. Czasami przygrywał sobie na harmonji.

Gdy żona jego powróciła, Sydow zwrócił się do kapitana z prośbą o zwolnienie go. Zatrzymano go aż do wyszukania kogoś innego na jego miejsce.

Wieczorem Sydow, Mary i Dughton udali się na ląd. W knajpie marynarz zaczął opowiadać o swych planach na przyszłość. Kupił sobie mały domek i kawałek gruntu. Zaprosił Dughtona, aby ich odwiedził.

— „Albo?“

Pięścią uderzył w stół. Czy sternik nie chciałby się do nich wogóle wprowadzić? Przecież los był jego, a pozatem oni są przecież i przyjaciółmi. Z dochodów gospodarskich będą mogli żyć spokojnie we trójkę. Będą razem pracowali, a Mary otoczy ich jednakową opieką. Zostanie wszystko tak, jak było.

— Wypij, Mary j...

Podczas gdy Sydow mówił, Mary patrzyła na Dughtona. Starzała się uśmiechnąć.

Powiedziała:

— Tak, to jest dobry pomysł!...

Była zadowolona z siebie, że potrafiła zapamiętać nad sobą, że się uśmiechnęła, że powiedziała „tak, to jest dobry pomysł“ i wypila z nimi na pomyslną przyszłość i wspólną pracę.

Dughton, który w czasie opowiadania Sydowa i jego żony wypił sporo wódki, zerwał się z miejsca, jak gdyby nagle otrzeźwiał:

— Ja mam u was pracować? Mam zostać waszym parobkiem? Dziękować wam za każdy kawałek chleba? Dlaczego mi nie dajecie potowy tej sumy? Ja kupiłem los! Pieniądze należą do mnie! Daruję wam 2500 dolarów! Ale drugie 2500 musicie mi oddać!

Sydow był pijany. Parsknął śmiechem Dughtonowi prosto w twarz. Mary przywołała gospodarza. Chciała zmienić banknot tysięcy dolarowy.

Dughton był wściekły. Gospodarz nie miał reszty. Nikt w knajpie nie mógł zmienić tysiąca dolarów, Dughton musiał pokryć kosztą libacji...

Sternik Dughton siedział na ławie oskarżonych. Obronca powołał na świadków wszystkie osoby, które krytycznej nocy widziały oskarżonego na ładzie. Sydow i jego żona zostali zamordowani w swej kajucie. Alibi oskarżonego zostało dowiedzione całkowicie z wyjątkiem jednej tylko minuty. W czasie tej minuty nikt nie widział Dughtona.

Sala sądowa była przepelniona publicznością. Każde zeznanie świadka oczekiwane było z wielkim

# Poseł na Sejm z P.P.S. bolszewickim działaczem

## Jak poseł Wolicki komunizuje Kresy Wschodnie

„Słowo” z dn. 15 b. m. zamieszcza obszerną korespondencję z Pińska, poświęconą działalnością posła Wolickiego (P.P.S.) z Polesia.

W mojem przekonaniu — pisze koresp. „Słowa” — p. Wolicki nosi tylko maskę P.P.S. Nie mam na to żadnych dowodów pozytywnych — przyznaje — lecz głębokie przekonanie wewnętrzne dyktuje mi pogląd, że p. Wolicki jest komunistą, bolszewikiem, jednym z tych agentów bolszewickich, których nasyła nam Sowdepja, aby działali w partiach legalnych.

Nic dziwnego, gdyby jedną dziesiątą, jedną setną tych prowokacyj, które wypisuje w każdym swoim numerze „Krasnoje Znamia” napisało jakieś pismo podejrzanе o bolszewizm, redaktor dawno by siedział w więzieniu, a pismo byłoby zawieszono. Ponieważ chodzi tu jednak o rosyjskie „Krasnoje Znamia” organ „państwowego” P.P.S. — więc „Krasnoje Znamia” dalej wychodzi, a p. Wolicki zamiast siedzieć w więzieniu, hula spokojnie i dumny po świecie Kłozym.

Redaktorem oficjalnym „Krasnoje Znamia” jest zresztą niejaki Franciszek Piątek. Zaiste demokratyczny redaktor: Piątek jest niepiśmienny. Każdy numer „Krasnoje Znamia” barwią takie np. wykrzykniki: Wremia konczyt s policiej! (Czas już skończyć z policją, w art. „Opiat krow” — „znowu krow”).

Na każdej stronie, w każdej wzmiance zamieszcza się wykrzykniki typowo bolszewickie, wzywające do buntów, do zabójstw, do stawiania zbrojnego oporu władzy.

Urzędników nazywa stale „Krasnoje Znamia” „panami”. Nie pisze nazwy urzędu lecz poprostu pisze się „pan”, w ten mniej więcej sposób:

„Raz nawsiегда nužno konczyt z etoj bataganszczynoj na naszych „Kriesach” — Prowincjonalnyje pany raznoj sziersti nie

priznajut ustawow”.

Swoje komitety nazywa p. Wolicki Cikiem według metody bolszewickiej. Drukuje bez żadnej żenady in extenso osławionego bolszewickiego wierszoroba Demjana Biednego. Pensjonariusz Kremłu wydawany w organie „państwowej” „polskiej” partii socjalistycznej.

Drukuje marsze i śpiewy bolszewickie, marsze pionierów oktiabriat, komso-molu.

Bolszewicy nie potrzebują nie tylko dla swoich poglądów, swych idei, lecz dla swojej propagandy, pieśni, zabaw i obchodów

bardziej systematycznej propagandy aniżeli ta którą uprawia zamaskowany agent komunistyczny, p. Stanisław Wolicki.

Po przewrocie majowym pos. Wolicki wystąpił w nowym repertuarze. Przewszystkiem zaczął formować bojówki z dawnych bandytów. Wiadomem jest, że członkowie P.P.S. p. Wolickiego brali udział w napadach bandyckich, co zostało stwierdzone sądownie. Otóż pos. Wolicki zaczął formować te bojówki, nazywając je to „wojskiem rewolucyjnym” to „milicją P.P.S.”, to wreszcie „milicją ludową”. Z tych czasów zachowały się rozkazy p. Wolickiego. W jednym z nich mówi się o rozbrojeniu policji. W innym pos. Wolicki nazywa się pułkownikiem, mówi o swoim generalnym sztabie, wreszcie bojówki swe nazywa pułkiem P.P.S.

## A cały Naród płaci...

Stanisław Rymar Poseł na Sejm pisze w „Dzienniku Wileńskim”:

„Monitor”, urzędowy dziennik, dzień po dniu przynosi całe spisy zmian na wysokich urządach w trzech głównie ministerstwach: wojny, oświaty i spraw wewnętrznych. Wszyscy trzej kierownicy tych ministerstw tak się robotą zmęczyli, że poszli sobie na odpoczynek. Może choć na chwilę odetchniemy i z uwagą zbadamy rezultaty dotychczasowej pracy.

W ubiegłym tygodniu pan minister spraw wewnętrznych usunął wojewodę Bilskiego na Śląsku, wojewodę Dębskiego na Wołyniu i wojewodę Januszajtisa z Nowogródzkiego. O wojewodzie Dębskim mówił dopiero na wiosnę tego roku ówczesny minister spraw wewnętrznych, p. Raczkiewicz, iż jest to najlepszy wojewoda w Polsce. P. Młodzianowski był wojewodą na Polesiu i zgodnie o nim mówiono, że jest to wojewoda najslabszy. I ten najnieudolniejszy z wojewodów został ministrem spraw wewnętrznych. Czyż mogło skończyć się inaczej. To jasne, iż p. minister Młodzianowski nie ścierpiał wojewody Dębskiego. P. Bilski uchodził również za wojewodę dobrego.

Kogóż p. Młodzianowski mianował na ich miejsce. Oto wojewodą na Śląsku został p. Grażyński z Krakowa. Ma lat 30, zasługa jego jest to, że jest strzelcem i nie lubi narodowców. Wojewodą wołyńskim został p. Mech, starosta, wyzwoleniec, z którym rząd dość już miał kłopotów. P. min. Młodzianowski usunął z ministerstwa 15 prawników, bo mu zawadzali. Nosi się on też z zamiarem rozwiązania Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie.

P. minister oświaty za jednym zamachem usunął od urzędowania wiceministra Łopuszańskiego, dyrektora departamentu wyznań Piekarskiego, kuratorów Sikorę i Wolbeka z Wołynia i Polesia, a zapowiada zmiany dalsze. Kuratorem na Wołyniu mianował p. Kostro z Kutna. Jest to lewicowiec bez żadnych zasług.

P. minister spraw wojskowych Piłsudski rozpedził już prawie wszystkie komendy korpusów. Wyliczyć je trudno, bo ich jest zbyt wiele. Ostatnim jego czynem jest mianowanie siebie samego generalnym inspektorem armji i wypędzenie księdza Panasia ze stanowiska duszpasterza korpusu przemyskiego. Ks. Panas popełnił wielką zbrodnię: oto potępił rozlew krwi bratniej.

Czy dziwić się trzeba, że taka gospodarka pociąga za sobą nowe wydatki. Więc też nie wystarczają obecne dochody i podatki — od 1 września o 7 proc. podwyższone zostają opłaty kolejowe, o 25 proc. opłaty pocztowe. Ceny idą w górę.

Oj, rządzą, rządzą! A cały Naród płaci!

—oOo—

napreżeniem. Publiczność zachowywała się jak podczas wyścigów (wyścigi o życie człowieka!)

Po zeznaniach świadków napreżenie nerwów zmalało. Publiczność była przemęczona wysłuchiwanym pytań i odpowiedzi. Główna zagadka — gdzie był oskarżony podczas tej minuty, jednej minuty, dla której nie mógł znaleźć alibi — nie została jeszcze rozwiązana.

Gdy obrońca prosił w swej mowie o uniewinnienie oskarżonego, napreżenie wśród publiczności wzrosło. Podczas przemówienia obrońcy Dington miał zmienioną twarz.

Rozglądał się po sali, poznał wśród publiczności gospodarza knajpy, w której był razem z Sydnowem i jego żoną, Dington śledził pilnie twarz sędziów: jakie wrażenie wywiera na nich mowa obrońcy?

Potem prokurator zabrał głos.

Oto jego słowa:

— Obrońca zaznaczył, że jest rzeczą niemożliwą, ażeby oskarżony w ciągu jednej minuty mógł zamordować dwie osoby.

Zapytuje wobec tego, czy wszyscy obecni zdają sobie sprawę z tego, jak długo trwa jedna minuta? Przekonam was o tem natychmiast, jeśli zgodzicie się zachować zupełną ciszę w ciągu jednej minuty, podczas gdy z zegarkiem w ręce przeliczę 60 sekund!

Prokurator położył zegarek na stole. Był to

ostatni szmer, dosłyszalny na sali.

Pierwsza sekunda mijala... Sędziowie, ławnicy i publiczność — wszyscy skierowali wzrok na prokuratora, który patrzył spokojnie na zegarek.

Dington wlepił również wzrok w prokuratora.

Ale nie mógł zobaczyć jego twarzy.

Prokurator schylił się nad zegarkiem. Dington powoli odwrócił głowę. Widział oczy wszystkich ludzi, czekających z zapartym oddechem. Poznał znowu twarz gospodarza knajpy. Dington poruszył się niespokojnie na ławie. Załamał ręce. Odwrócił się. Wszystko kręciło się wokół niego. We wszystkich oczach, zdawało mu się, że widzi siebie. Nie mógł usiedzieć spokojnie, musiał się poruszać. Wszyscy zmięli się. Starali się zapanować nad sobą, by nie krzyknąć...

— Nic — ani jednego szmeru — musiał się jeszcze raz obejrzeć — ludzie — Dington odwrócił głowę — i nagle zerwał się z miejsca jak gdyby na widok czegoś okropnego: zdawało mu się, że widzi jak każdy z nich morduje Sydnowa i jego żonę — wszyscy, wszyscy ludzie na sali robią te same ruchy — tysiące lustrzanych odbić jego postaci — jedna sekunda — dwa ciosy siekierą!!!

Dington zerwał się z przeraźliwym krzykiem.

— To jest, proszę państwa, jedna minuta... — rzekł spokojnie prokurator.

Sędziowie udali się na taras.

Dington został skazany na śmierć.

**Szkoła tańca**  
**St. Zaborskiego**  
(Naratowicza 31, 1 piętro, front)  
przyjmuje zapisy na lekcje  
Rytmiki, dla dzieci i dorosłych,  
**Tańców nowoczesnych.**  
Mazura i innych tańców polskich  
oraz na  
**Kursy baletowe.**  
(tańce sceniczne dla artystów i amatorów)  
Zgłoszenia codziennie od 5-4 i od 7-9 wiecz.  
Lecje od 20 września. 6357-





**KRONIKA****KALENDARZYK**

Niedziela, 19 września — Januarego.

**TEATRY**Teatr Miejski wieczorem „Bitwa pod Waterloo”.  
Teatr Popularny pop. i wiecz. „Czerwona maska”.**WIDOWISKA**Casino „Moja żona i ja”.  
Luna „Różę południa”.  
Reduta „Potop”.  
Grand Kino „Jack u ludożerców”.  
Odeon „Galaor contra Galaor”.  
Czary „Król uwodziciel”.  
Apollo „Pościg wśród mgły”.  
Nowości „Miłość czy tron”.  
Reursa „Ich grzech”.  
Corso „Bcstje z rajskej wyspy”.  
Dom Ludowy „Pod modrem niebem Argentyny”.  
Miejski Kinem. Ośw. „Koenigsmark”.**Wiadomości bieżące.****Zasiłki dla bezrobotnych wojskowych.**

Według ostatnich wyjaśnień robotnikom mężatkom zatrudnionym w instytucjach wojskowych przysługuje zasiłek dla bezrobotnych w normie przewidzianej dla samotnych, dla dzieci zaś tylko wówczas, jeśli są one wyłącznie na utrzymaniu matki i jeżeli mąż nie zarabkuje i nie pobiera za siebie zasiłku dla bezrobotnych. (o)

**Reorganizacja Kasy Chorych**

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie ma być przeprowadzona reorganizacja Kas Chorych w administracji ogólnej. A więc będzie uproszczony system i potaniecie administracji. Niezależnie od tego spodziewane jest obniżenie składek.

**Przyjazd prezesa izby austriacko-polskiej**

W związku z rozpoczynającymi się rokowaniami o zmianę traktatu handlowego austriacko-polskiego, przybyć ma do Łodzi prezes austriacko-polskiej izby handlowej w Wiedniu dr. Juliusz Twardowski. Dr. Twardowski odbędzie szereg konferencji z przedstawicielami sfer gospodarczych. (E)

**Manufaktura łódzka do Chin nie pojedzie**

Przed kilku tygodniami bawili w Łodzi przedstawiciele szeregu wielkich hurtowni włókienniczych z Charbina, którzy zawarli poważniejsze transakcje z kupcami łódzkimi. Obecnie eksport na manufaktury łódzkiej do Chin napotyka na znaczne trudności ze względu na naturę polityczną. Eksporterzy łódzcy mają poważne obawy przed ostatnimi powikłaniami politycznymi w tym kraju i z tego powodu eksport towarów włókienniczych do Chin został narazie całkowicie wstrzymany. (E)

**Nie „Tomaszów”, lecz „Tomaszów Mazowiecki”**

Urząd pocztowy w Łodzi powiadomiony został, iż rozporządzeniem gen. dyr. poczt i telegrafów nazwa miasta Tomaszów Rawski została za mieniona na Tomaszów Mazowiecki, w odróżnieniu od Tomaszowa, znajdującego się pod Rawą Ruską. (E)

**Odroczenie kar doraźnych**

Jak już donosiliśmy, niektórzy funkcjonariusze policji otrzymali mandaty do nakładania na obywateli doraźnych kar za zaśmiecanie ulic. Cała akcja ta narazie została odroczonea gdyż Magistrat umieścił kosze na odpadki narazie tylko na Placu Wolności, a trudno wymagać od przechodzących by z każdym niedopałkiem papierosa udawali się przed Magistrat. (bip)

**Mieszanki w piekarniach**

W dniu wczorajszym w min. spraw wewnętrznych pod przewodnictwem naczelnika wydziału

**Tajemnice zjazdu N. P. R.****Przyjęte i nieprzyjęte rezolucje zjazdu NPR., który się odbył 12 b. m. w Łodzi**

Zjazd wojewódzki N. P. R., który obradował w ubiegłą niedzielę w Łodzi przez ciało partyjne był trzymany w tajemnicy, a to ze względu na różnorodność poglądów poszczególnych wybitnych menedżerów N. P. R.

Jak się dowiadujemy władze naczelne N. P. R. reprezentowane były przez b. min. pracy Jankowskiego. Przybyli również na zjazd obaj posłowie: Waszkiewicz i Michałak. Dr Fichna zagajając obrady zwrócił się z apelem do obecnych, by w obliczu ważnych zagadnień, które zjazd ma rozstrzygnąć uchyliły namiętności i względy osobiste, a ponad wszystkie wygórował interes rolnictwa, interes klasy pracującej. Dłuższy referat o polityce jaką władze naczelne i klub poselski N. P. R. prowadziły wygłosił p. Ociószyński. Następnie wygłosił referat p. Wojewódzki o ostatnich stanowiskach rady naczelnej. Po powyższych referatach nastąpiła przerwa, po której to przystąpiono do dyskusji. Ostatni referat był Dra Fichny na temat stanowiska delegacji łódzkiej na kongresie N. P. R. w Toruniu.

W międzyczasie poseł Michałak złożył poniższą rezolucję, która w głosowaniu upadła. Rezolucja poseła Michałaka:

Nadzwyczajny zjazd wojewódzki N. P. R., zwołany w dniu 12 września r. b. w Łodzi uchwała:

1) Zjazd stoi na stanowisku konsolidacji, solidarności i karności wszystkich organizacji narodowego Ruchu robotniczego, a to dla skuteczniejszej obrony ekonomicznych i politycznych interesów polskiej klasy pracującej. Wobec tego zjazd stwierdza, że rozbijanie N. P. R. przez opozycję, reprezentowaną przez „Nową Sprawę Robotniczą” i „Prawdę Odrodzoną” jest dalszym osłabieniem już i tak rozproszowanego frontu robotniczego.

2) Zjazd stoi na stanowisku jednolitości partii i uważa, że ścisła współdziałalność bratnich organizacji N. P. R. i Z. Z. P., wspólny front w walce prawa i bytu polskiej klasy pracującej, mogą uchronić klasę robotniczą od rozbijania przez elementy wrogie państwu i robotnikowi polskiemu.

3) Zjazd stwierdza, że ci byli członkowie N. P. R., którzy po wypadkach majowych opuścili szeregi partyjną, złą przysługę oddali narodowemu ruchowi robotniczemu. Zjazd wzywa tych b. kolegów, by przed kongresem zgłosili swój ponowny akcept do szeregow N. P. R.

4) Zjazd zwraca się do kongresu, by takowy ściśle sprecyzował stosunek N. P. R. do obecnego

rzędu i Marszałka Piłsudskiego.

5) Zjazd wyraża ubolewanie pod adresem G. K. W. K., że miejsce kongresu z Łodzi przeniesiono do Torunia.

Następnie delegaci organizacji z Pabjanic zgłosili następujący wniosek: Nadzwyczajny zjazd wojewódzki N. P. R. w Łodzi wyraża posłowi Waszkiewiczowi pełne zaufanie za dotychczasową politykę ruchu narodowo - robotniczego. Wniosek ten uchwalono.

W końcu dr. Fichna zgłosił następującą rezolucję.

Nadzwyczajny zjazd wojewódzki N. P. R. w Łodzi stwierdza:

1) Naczelnym postulatem pracy każdego członka N. P. R. jest całość, samodzielność i niezależność organizacji, 2) przeprowadzony w partii rozłam na dwa zaciekle zwiaczające się skrzydła jest klęską dla stronnictwa, 3) zajęcie inwektywy, napady i zarzuty członków N.P.R., biją przedewszystkiem w podstawy istnienia N. P. R. Wobec powyższego nadzwyczajny zjazd wojewódzki N. P. R. wzywa zarząd wojewódzki, by jeszcze przed kongresem w Poznaniu i Toruniu w porozumieniu z G. K. W. doprowadził do zwołania posiedzenia poro-zumiewawczego Członków G. K. W. oraz przedstawicieli lewicy N. P. R., celem wspólnego opracowania planu, usunięcia rozłamów i utrzymania całości i niezależności stronnictwa. Jednocześnie nadzwyczajny zjazd wojewódzki podkreśla:

a) że odwołanie przez G. K. W. pierwotnego terminu, jak i miejsca kongresu jest dowodem zignorowania całej organizacji N. P. R. na terenie województwa łódzkiego, b) że zwołanie w obecnych warunkach kongresu do Torunia nie daje gwarancji swobodnego wypowiedzenia się, c) że tylko taki kongres może być uważany za prawny i być odbiciem panujących w partii nastrojów, w którym wezmą udział wszystkie odłamy i kierunki N. P. R. w którym będzie zagwarantowana swoboda słowa i krytyki, d) że najbliższy kongres N. P. R. winien doprowadzić do jedności i zcalenia partii, jako dobra w stronnictwie najwyższego. Rezolucję powyższą uchwalono jednogłośnie.

Z powyższego widzimy, iż organizacja N. P. R. województwa łódzkiego jest w dalszym ciągu, mimo uspakajających komunikatów p. Wojewódzkiego o porozumieniu i konsolidacji w ostrej opozycji do rady naczelnej N. P. R. (o)

**W obronie przed zachłannością „szwalców” z Elektrowni.****W ŁODZI POWSTANIE ZWIĄZEK**

W dniu onegdajszym w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 108 odbyło się posiedzenie zarządu Związku Handlowców Polskich, na którym poruszono w pierwszym rzędzie sprawę bezrobotnych członków a następnie opracowano memoriał, który ma być wysłany do związku przemysłowców w sprawie podwyżki dla pracowników umysłowych zatrudnionych w przemyśle włókienniczym.

Po omówieniu sprawy bezrobotnych przystąpiono do szczegółowego omówienia sprawy stałej zwyczajki - prądu elektrycznego, za który w dzisiejszych czasach nie jest w stanie płacić przeciętny pracownik umysłowy a musi uciekać się do światła naftowego.

Dalej mówcy wskazali, iż Elektrownia czerpie kolosalne zyski, jednak z takowych jest stale niezadowolona i podwyższa co

**KONSUMENTÓW ELEKTRYCZNOŚCI.**

miesiąc prąd elektryczny a władze państwowe, które dały koncesję obecnemu towarzystwu nie starają się zmusić zarządu Elektrowni, by ten cenę obniżył a nie podwyższył.

Wobec powyższego Związek Handlowców Polskich postanowił na terenie Łodzi stworzyć „Związek Konsumentów Prądu Elektrycznego”, który będzie miał za zadanie zwalczać wszelką nieuzasadnioną podwyżkę prądu.

Związek wspomniany powstanie w tych dniach po uprzednim zwołaniu przez Związek Handlowców Polskich wiecu konsumentów elektryczności, który dokona wyboru zarządu jak również podejmie odpowiedzialną akcję w celu zmuszenia elektrowni do obniżenia cen za prąd. (u)

społeczno-gospodarczego p. Szwalbera, odbyła się konferencja z przedstawicielami piekarzy, celem wysłuchania ich opinii w sprawie projektu rozporządzenia M.S.W. o przymusowym stosowaniu w piekarniach mieszanki do ciasta i prosiewaczy do mąki.

W wyniku dyskusji postanowiono zbadać rzeczywiste koszty tych urządzeń dla poszczególnych kategorii piekarzy, w celu zorientowania się w wysokości kosztów, jakie odpowiednie inwestycje poniosą za sobą, poczynna sprawa ta będzie jeszcze rozpatrywana. (o)

# Nowa placówka kredytowa w Łodzi

„BANK RZEMIEŚLNİKÓW ŁÓDZKICH”.

Powstała w Łodzi nowa placówka kredytowa pod firmą „Bank Rzemieślników Łódzkich”, Spółdzielnia z ogr. odp., mająca za cel główny i jedyne zadanie swej działalności udzielać jaknajdalej idącą pomoc kredytową rękodzielnemu i drobnemu przemysłowi.

Dążeniem założycieli i organizatorów Banku jest zrzeszyć na wspólnej platformie finansowo — gospodarczej wszystkie warsztaty, zakłady rzemieślnicze i drobno przemysłowe w jedną organizację silną, przynoszącą istotnie gospodarczą korzyść wszystkim zrzeszonym członkom instytucji.

Sądzimy, iż w imię poczucia solidarności interesów, w imię wspólnej pracy rzemieślniczej, w imię własnego interesu, wszyscy rzemieślnicy i drobni przemysłowcy czynnie współdziałać będą w rozwoju tej tak potrzebnej i nieodzownej w Łodzi instytucji współdzielczej przez rychłe zapisywanie się na członków Banku, gdyż tylko przez własne Banki rzemieślnicze i dzięki ich pomocy i poparciu, rzemiosło z chwilowego zastoju i upadku może się podnieść i odrodzić, a przez to wywalczy sobie lepsze jutro bytowania.

Bank mieści się w gmachu T—wa Rzemieślniczego „Resursa” ul. Kilińskiego, 123.

Do grona założycieli i Rady Nadzorczej należy p. Wiktor Groszkowski, Vice-Prezydent m. Łodzi, p. Ign. Kulamowicz,

Ławnik Magistratu, p. Franciszek Turski, radny m. Łodzi, p. A. Meister, Skarbnik T—wa Rzemieślniczego „Resursa”, p. St. Majewski, Vice-Prezes T—wa Rzem. „Resursa”, p. J. Zieliński, Dyrektor Banku Kupców Chrześcijan, p. M. Sobociński, p. inż. A. Hauk, p. inż. Szczesniak p. K. Dawidzyński, p. S. Koronak, pp. Fr. Dębowski, p. Fr. Mikszewski, p. A. Uliński, p. D. Frejlich, p. A. Piotrowski, p. F. Nowacki.

## Pracodawca pod groźbą kary

musi zawiadomić o wolnej posadzie w jego zakładzie pracy

Mocą rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej, wydanego wspólnie z innymi Ministrami, a ogłoszonego w Nr. 93-ym „Dziennika Ustaw R. P.” z dn. 14 września r. b. pracodawcy obowiązani są z dniem ogłoszenia tego rozporządzenia zawiadamiać w terminie 3—dniowym Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy o każdym wolnym lub nowoobsadzonym miejscu dla pracowników umysłowych. Dotychczas obowiązek ten istniał tylko w zastosowaniu do robotników fizycznych. (Rozporz. z dn. 31 XII 1924 r. Dz. U.R.P. Nr. 120 poz. 863), obecnie zaś został rozciągnięty na pracowników umysłowych.

Obowiązkiem są objęte wszystkie za-

kłady pracy podlegające obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia t. zn. zatrudniające powyżej 5 pracowników. Niezastosowanie się do rozporządzenia pociąga za sobą sankcję, przewidzianą w art. 34 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (D.U.R.P. Nr. 67 poz. 85 ex 24 r.), mianowicie grzywnę od 10 — 100 zł.

Wspomniany powyżej 3—dniowy termin rozpoczyna się w wypadku nowozawartych umów — w dniu zawarcia umowy, w wypadkach zawakuowania miejsc — od dnia przedsięwzięcia starań celem zaangażowania pracowników. Zawiadomienie może nastąpić bądź ustnie, bądź pisemnie, przyczem dopuszczalne jest zawiadomienie: w drodze telefonicznej (nadanie telefonogramu). Zawiadomienie o wolnych miejscach winno zawierać: nazwę i adres zakładu pracy, zawód i ilość poszukiwanych pracowników oraz wymagane od nich specjalne kwalifikacje, warunki pracy i wynagrodzenie, datę, od której dane miejsce wakuje względnie będzie wakuowało, oraz czas, na jaki ma być zawarta umowa pracy.

## Kiedy zapomoga należy się bezrobotnym

ZASADNICZE ORZECZENIE KOMISJI ODWOŁAWCZEJ FUND. BEZROBOCIA.

W Magistracie m. Zgierza przy robotach publicznych niejaka E. P. zatrudniona była, jako biu-ralistka w czasie od 23 grudnia 1925 do 2 sierpnia 1926 r., w którym to dniu, z powodu redukcji pracowników, została zwolniona z pracy.

Zredukowana w terminie 1-miesięcznym zgłosiła swe bezrobocie w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Zgierz, prosząc zarazem o przyznanie jej zasiłku, jako bezrobotnej pracownicy umysłowej. PUPP. uprawniał bezrobotną E.P. do zapo-mogi doraźnej, jednakowoż wychodząc z założenia że pracownicy umysłowi, zatrudnieni przy robotach publicznych nie podlegają ubezpieczeniu odmówił przyznania jej zasiłku stałego, przysługującego na mocy ustawy z dn. 18.VII 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Decyzją tą jednak E. P. nie zadowolona się i zaskarżyła ją do obwodowej komisji Odwoławczej Funduszu Bezrobocia w Łodzi.

Omegdaj sprawa ta rozpoznawana była przez Komisję Odwoławczą Łódzka, która wydała orzeczenie, uznające skargę odwoławczą za uzasadnioną i zmieniające zaskarżoną decyzję w całości w ten sposób, że przyznano skarżącej ustawowy zasiłek na mocy cytowanej ustawy.

Komisja Odwoławcza nie podzieliła zapatrywania pierwszej instancji, ponieważ na przewodzie zostało ustalone, że E. P. była zatrudniona przy robotach publicznych magistratu m. Zgierza jako biu-ralistka i w ostatnich 12 miesiącach przed dniem terminowego zgłoszenia swego bezrobocia pozostawała przez 160 dni w stosunku najmu pracy, a na wypa-

dek bezrobocia była zabezpieczona, wobec czego zachodzą wszelkie wymogi ustawy, na zasadzie których uzasadnione było uprawnienie bezrobotnej do pobierania zasiłku z Funduszu Bezrobocia w myśl rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 4. I. 1926 r. (P)

## Ile państwo wydaje na utrzymanie domu?

ANKIETY O BUDŻETACH DOMOWYCH W ŁODZI.

Szereg rodzin robotniczych i pracowników w Łodzi prowadzi od kilku miesięcy książeczki wpływów i wydatków. Książeczki te, zbierane przez Wydział Statystyczny Magistratu m. Łodzi, przekazywane są Głównemu Urzędowi Statystycznemu w Warszawie, który poddaje je szczegółowemu opracowaniu. Ankieta o budżetach domowych została wprowadzona w kilku większych miastach i ma na celu dostarczenie materiałów, obrazujących obecne położenie klasy robotniczej i pracowniczej w Polsce.

Aby powiększyć stronę ilościową tych badań, Wydział Statystyczny Magistratu m. Łodzi przyjmie nowe zgłoszenia od osób, któ-

re chcą prowadzić omawiane książeczki wpływów i wydatków. Pożądane są zgłoszenia od osób ze sfer nauczycielskich, urzędniczych, rzemieślniczych i robotniczych. Książeczki są prowadzone bezimiennie dla zachowania ich poufnego charakteru. Osoby, pragnące otrzymać wzmiarkowane książeczki, mogą zgłaszać się do Wydziału Statystycznego (Plac Wolności 14), gdzie udzielane są również wskazówki, co do sposobu prowadzenia książeczek rachunkowych.

Ze względu na ważne społeczne znaczenie tych badań pożądane są zgłoszenia jaknajliczniejsze.

## Sprawa pułk. Hryniewskiego

Jak się dowiadujemy z miejscowych sfer wojskowych głośną sprawą pułk. emeryta W. P. Hryniewskiego, któremu zarzucono znęcanie się nad więźniami politycznymi zostaje skierowana do Wojskowego Trybunału Orzekającego, gdzie po rozpatrzeniu dowodów winy pułk. Hryniewskiego będzie on pozbawiony emerytury i wydalony z korpusu oficerskiego. (o)

## Prawnuczka Tadeusza Kościuszki w nędzy

KTO JEJ PRZYJDZIE Z POMOCĄ.

W Łodzi przebywa staruszka 84 letnia wraz z 64 letnim synem. Obywatele ziemscy zrujnowani przez bolszewików którzy, ze względu na podeszły wiek i nieuleczalną chorobę nie mogą otrzymać posady. Państwo Ci pozostają bez żadnych środków do życia. Jest to rodzina, po kądzieli, bohatera

narodowego, Tadeusza Kościuszki. Ze względu na to wskazane byłoby, aby społeczeństwo polskie naszego miasta nie pozostawiło ich bez żadnej pomocy materialnej, zdanych na łaskę losu.

Informacji co do tych osób udziela redakcja „Rozwoju” (Al. Kościuszki 41.)

**Z SALI ODCZYTOWEJ.**

# Religijny „sanator”

**WIENIAWA — DŁUGOSZEWSKI PRZECIW KANONOM KATOLICKIM.**

Przed kilku dniami odbył się w Sali Filharmonji Łódzkiej odczyt znanego propagatora idei t. zw. wolnej myśli p. Tadeusza Wieniawy — Długoszewskiego. Odczyt ten, noszący tytuł „Kościół wojujący” był, jak to zresztą było do przewidzenia, jednym pasmem obelg, rzucanych pod adresem katolicyzmu. Jako punkt wyjścia wybrał sobie p. Długoszewski ostatni zjazd katolicki w Warszawie, który nazwał zjazdem zwolenników reakcji, burżuazji i obskurantyzmu.

Ze Zjazd katolicki, imponujący i liczebnością uczestników, wśród których znaleźli się najwybitniejsi przedstawiciele państwa z Prezydentem Rzeczypospolitej i Marszałkiem Sejmu na czele, nie podobał się p. Długoszewskiemu i jego współtowarzyszom, nie dziwiło nikogo; P. Długoszewski pała bowiem nienawiścią do wszystkiego, co nosi znamię religijne wogóle, a katolickie w szczególności.

Nie o to też rzecz idzie. Nie mamy zamiaru ani pretensji nawracania, ani przekonywania p. Długoszewskiego; wolno mu myśleć, co mu się tylko podoba. Ale rzecz już zgola innego nabiera znaczenia, jeżeli p. Długoszewski dzieli się temi poglądami na publicznym odczycie wobec andytorjum, niezawsze krytycznie usposobionego, jeżeli w odczycie porusza z racji rzekomej krytyki zjazdu, cały szereg problemów, ściśle związanych z najświętszymi ideałami katolicyzmu, jeśli porusza sprawy społeczne, przedstawiając je pod własnym kątem widzenia, niezawsze zgodnym z ustrojem państwowym. W tym wypadku przekonania p. Długoszewskiego przestają być kwestją jego osobistą, a stają się kwestją publiczną, i opinia publiczna musi wobec nich zająć odpowiednie stanowisko.

## Zmiana procedury egzaminacyjnej

Jak się dowiadujemy od miarodajnych czynników, władze skarbowe wydały zarządzenia by przed licytacjami na trzy dni zawiadamiano ponownie podatnika o dniu licytacji i związanych z nią kosztach.

Niezależnie od tego egzekutorzy skarbowi będą mieli prawo odroczenia egzekucji na wypadek stwierdzenia ubóstwa podatnika i rzeczywistej niemożności opłaty należności. (bip.)

## Akcja przeciwzbrocza

Jak wiadomo, na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej poruszono w formie wniosku nagłego sprawę walki z zbroactwem, które w naszym mieście przyjęło formy wprost zastraszające.

Niezależnie od tego, grono osób dobrej woli postanowiło na własną rękę wszcząć akcję, zmierzającą do zmniejszenia tej plagi i w sprawie tej nastąpi interwencja w komisariacie rządu. (bip.)

## 330 ugaszonych pożarów

Imponujący przebieg uroczystości z okazji jubileuszu straży oniowej był dowodem serdecznego stosunku i hołdu społeczeństwa łódzkiego wobec ofiarności i poświęcenia straży. W r. ub. wzywana była straż ogniowa do 372 pożarów, z których 330 ugasiła. Z liczby tej ugaszono 13 wielkich pożarów, 25 średnich, 205 drobnych. Prócz tego w 13 nieszczęśliwych wypadkach nosiła straż ogniowa odiumnie swą pomoc. (E)

Konstytucja polska zastrzegła wyraźnie tolerancję religijną, wolność wyznań; opierając się na słusznej zasadzie demokratycznej, że sprawa ta — to rzecz wewnętrzna każdego człowieka. Ale Konstytucja zabrania właśnie dla tychże samych zasad demokratycznych obrażać w słowie, czy piśmie niczyich uczuć religijnych a prawo przewiduje za obrazę religii surowe kary. Odczyt p. Długoszewskiego był jednym wielkim bluźnierstwem przeciw najistotniejszemu dogmatem wiary katolickiej, był naigraniem się z obrzędów religijnych z Sakramentów św. itd. I dziwna rzecz, że to właśnie czynił propagator „wolnej myśli”, głoszący zasadę „wolności wyznań”! P. Długoszewski dopuścił się zatem obrazy religii i jako taki powinien być zaproszony przez p. prokuratora na specjalną konferencję.

Ale nie na tem koniec.

Nietylko pprzeciw religji wystąpił prelegent; w bezmiernym zapale krytykując zasadę nierozzerwalności małżeństwa, posunął się p. Długoszewski tak daleko, że oświadczył się za teorią wolnej miłości, którą uważał za słuszną, sprawiedliwą i zgodną z naturą ludzką. Naruszył tem samem p. prelegent najbardziej podstawową zasadę społeczną, wystąpił przeciw moralności publicznej! A mówił to wobec słuchaczy, z pośród których wielu, bardzo wielu, było ludzi młodych, niewyroblonych zyciowo mówił to wobec nieuświadomionych należycie robotników!

Takie wystąpienia noszą znamiona działalności wywrotowej i sądy winny wysunąć z nich odpowiednie konsekwencje. Ale i społeczeństwo winno się bronić. Organizacje społeczne winny wystąpić do Władz z wyraźnym żądaniem zakazu odczytów, propagujących ideje wywrotowe i antyspołeczne, winny do podobnych wystąpień pod żadnym warunkiem nie dopuszczać!

Kaz.

### Gospodynie przeczytajcie!

# Grzyby, których należy się strzec

**CZEM SĄ RZEKOME „TRUFLE”.**

P. F. Teodorowicz profesor grzyboznawstwa w państwowych szkołach gospodarczych ogłasza następujące ostrzeżenie pod adresem gospodyń.

Od kilku ostatnich lat rokrocznie z końcem sierpnia zaczyna się w całej niemal Polsce sezon „truflowy”.

W czasie tym ukazują się we wszystkich prawie pierwszorzędnych sklepach spożywczych Warszawy, Lwowa, Krakowa i t. p. pięknie ponawlekane na sznurki plasterki suszonych grzybów o grubej skórze barwy gliniastej i mięszu czarniawym, popstrzonym drobnymi punkcikami białymi.

W pierwszorzędnych zaś restauracjach w tychże miastach zjawiają się w tym samym czasie na półkach spiżarni słoiki ponapełniane czarnemi, jak ziemniaki poobstrugiwaniem z łupy, kulkami w occie. Są to grzyby, te same, co pierwsze, bez łupiny.

I pierwsze i drugie zaś nie są niczem innym, jak tylko „purchawką ziemniaczaną (Scleroderma vulgare)”, to jest jednym z najpospolitszych u nas grzybów naziemnych i — jednym z naszych grzybów najsilniej trujących!!! Wystarczy bowiem spożyć dwa takie grzybki wielkości orzecha włoskiego, aby śmiertelnie się zatruć.

Mimo to trujące te grzyby sprzedaje się u nas wszędy w Polsce (z wyjątkiem je-

dynie Wielkopolski!) w stanie suchym po sklepach, jako zaś konserwę w occie po restauracjach, pod mianem — trufli.

I w tem tkwi „szczęście”, że od tych „trufli” dotychczas całe tysiące osób nie po-marły, lecz tkwi w tem zarazem i „nieszczęście”, że owego trującego grzyba sprzedaje się i używa u nas już od lat... jedynie chyba jako środka na wywoływanie kilka dni, lub tygodni trwających silnych zaburzeń przewodu pokarmowego i aparatu nerwowego.

„Szczęście” polega na tem tylko, iż trufli jako drogiego i rzadkiego przysmaku, używa się bardzo oszczędnie; więc w ilości dwóch lub trzech plasterków na cały pasz-tet, albo na cały duży półmisek pieczystego. „Nieszczęściem” zaś należy nazwać w tym przypadku zwyczaj nader skapego używania tych trufli; bo gdyby tak zaraz z początku rozpoczęcia używania tych grzybów kilkaset, czy kilka tysięcy osób było zmarło, wkroczyłyby były odrazu w to władze i raz na zawsze sprzedaż tych „trufli” zakazały.

A tak trują się w Polsce co roku, co „sezonu truflowego” obrzydli. grzybami masę swoich i obcych, trują najspokojniej, bo najczęściej najzupełniej świadomi owego karygodnego oszustwa dostawcy sprzedają wciąż bezkarnie zbrodniczy swój towar naiwnym kupcom i restauratorom.

Teatr Światły

Dziś i dni nastędných.

Najwybitniejsza nowość Ameryki i Europy.

Miłość czy tron?

z cyklu dzieje pięknej kobiety

Wielki dramat polityczny w 10 aktach  
 w roli głównej młodzieńni serc ludzkich i słońce ekranu

Mae Murray

oraz osławiony  
 100 proc. męż-  
 czyzna

Rod La Rocque

65-22

Na 1-szy seans ceny miejsc zmniejszone.



**Ze szkoły tańca W. Lipińskiego**

Ze szkoły tańca W. Lipińskiego komunikują nam, iż lekcje niebawem się rozpoczną. Zapisy już są przyjmowane.

Wykłady w bieżącym sezonie prowadzone będą według najnowszej, uławnionej metody, umożliwiające nauczanie się tańców nowoczesnych w ciągu 8-miu lekcji.

Z początkiem października zostaną uruchomione specjalne komplety dla zaawansowanych, t. zw. „kurs uzupełniający”. Będą to lekcje praktyczne połączone z wykładami ostatnich nowości, m. in. z walców i Charlestona, który — jak się okazuje — wzbudził powszechne zainteresowanie. Lekcje tańca odbywać się będą w Grand Hotelu, w tym samym lokalu co w 1919 r. wejście z ul. Traugutta nr. 1 (przez bramę.)

Bliższych informacji udziela kancelaria szkoły — Fwangelicka 17 między 12—1 oraz 5—9. Tamże przyjmowane są zapisy.

**SWIAT KOBIECY.**

**„Mój ideał”.**

**KTO JEST IDEALNYM MĘŻCZYZNĄ W POJĘCIU ANGIELKI.**

W londyńskich gazetach, jest zwyczajem w czasie wakacyjnym zwanym „mariwym sezonem” prowadzić polemikę z żadną „czegoś nowego” czytającą publicznością. W tym roku obrano za temat: „Idealny mężczyzna”. I oto zebrano najciekawsze w tym kierunku odpowiedzi na pytanie skierowane do czytelniczek:

„Gdzie szukać i znaleźć ideału? Ja go nigdzie nie spotkałam. Nie sądzę, by można upatrzyć ideału pomiędzy takim, którzy pozwalają romać włosom na twarzy, mój „ideał” musi być czysty, broda zaś nigdy nie może być zupełnie czysta. Oprócz tego ideałny mężczyzna musi rozumieć kobiety, lecz musi być uczuciowy i wierny tylko dla jednej kobiety. Niechaj nie będzie bardzo brzydki lecz też i nie najpiękniejszy. Inteligencję cenię wysoko, to tarczą przeciw zarozumiałości. „Tępy” mężczyzna nie może być ideałem. — Czy wogóle egzystuje coś podobnego?...

Laety Druff-Gordon.

„Mężczyzna wtedy jest ideałem, gdy jest piękny jak bóg grecki, grzeczny jak starożytny rycerz, w miłości naśladuje wielkiego Casanova. Kiedy jest wspaniałomyślny, wierny, stały; dobrym-tancerzem wybrednym w szukaniu przyjaciół, wykształconym, wykwiśniętym i — kocha zwierzęta. Lecz taki nie egzystuje!”

Spinsky, aktorka.

„Doskonałość mężczyzny wyraża się w jego przywiązaniu do domu i w religijności. Idealny mężczyzna unikną pokus i nie goni za rozrywkami. Gdy jest żonaty, po godzinach pracy spędza najchętniej swój czas w domu w towarzystwie żony i dzieci. Nie pije i nie pali. Oto ideał mężczyzny”.

Aline White.

„Poszukiwanie idealnego mężczyzny jest tak bezcelowem jak szukanie „doskonałej kobiety”. Z ludzkiego punktu widzenia jest bardzo dużo „idealów”. Każda zakochana naiwna dziewczyna wierzy, że „on” jest ideałem. I każda matka sądzi, że syn jej jest „najdoskonalszy”. Otwarcie mówiąc nie sądzę, byśmy my, rozsądne kobiety przepadały za ideałami. My, żony i matki właśnie kochamy naszych mężów i synów, za ich — „niedoskonałości”. Tak miło przebaczać błędy, gdy oni o to proszą! Każdy człowiek, który jest świadomy swego błędu lub grzechu, jest już bliski stania się — ideałem.”

Mrs. Flora Drummond.

„Co do pojęcia znaczenia „ideału” jestem prawdopodobnie najmniej wymagającą kobietą. Moją filozofję w tym kierunku wyrażają temi słowy jest tyle dobrego i złego w duszach naszych, że nawet najlepsze z nas powinny się wstrzymać od krytykowania swych bliźnich. Mój ideałny mężczyzna może czynić co mu się spodoba tak długo jak ma miłe usposobienie. Wolno mu zabawić się wieczorami, i palić cygara w domu i nie rozmawiać ani czulić się do żony, jeśli do tego niema ochoty. Wolno mu nie zmieniać toalety do obiadu i wydawać pieniądze — nie czekając na to pozwolenia żony. Nie może być „ideałnym” człowiekiem, którego żona pilnuje na każdym kroku. Ja — nie dbam, niechaj będzie swobodny, byle tylko nie wymyślał, nie gderał i nie kłamał”.

Mrs. Rosita Forbes.

„Dla mnie ideałem jest człowiek, który posiada pełnię siły i zdrowia. Nie mówię tu o takiej sile, jaką posiadają „jaskiniowcy” lecz o tej, którą człowiek sam sobie wyrobi umiejętnym spędzaniem czasu nie marnowanego na sprawy, które tracą zdrowie. Człowiek, zdrowy moralnie i fizycznie przyczynia się do udoskolenia rasy przyszłej generacji. „Idealny człowiek” powinien zrozumieć, że jego największym obowiązkiem jest uszczęśliwić żonę i dzieci i być pożytecznym członkiem społeczeństwa, — to jest najwyższa inteligencja, z jaką człowiek idzie przez życie. Co za pożytek z człowieka chorowatego, zniewieściałego, chociażby był genju-

szem, utalentowanym i sławnym artystą, w swoim zawodzie?...

Dr. Marie Stopes.

„Idcał mój nie posiada nadzwyczajnego uposażenia umysłu. Powierzchnowość jego nie ośniewa, jest sympatyczny w swej prostocie i czystości. Jest roztropny i bystry i umiężony. Szanuje i kocha swoich rodziców. Dotrzymuje danego słowa i żąda tego samego od innych. Nie mówi o sobie bez potrzeby. Nie powie ostrego słowa — bez powodu. Sporty uprawia dla podtrzymania siły i zdrowia. Jest „gentlemanem” nawet wówczas, gdy gniew go uniesie. Oto moje pojęcie „ideałnego mężczyzny”.

Mrs. R. T. Wilson.

**Konkurs.**

Magistrat m. Łodzi rozpisuje konkurs na:

- 1) urządzenie ogrzewania parą niskiego ciśnienia,
  - 2) „ wodociągów i kanalizacji
  - 3) „ instalacji elektrycznego oświetlenia
- w gmachu szkoły powszechnej przy ul. Podmiejskiej z własnym przedsiębiorcy materiałem i robocizną.

Ubiegać się mogą o wykonanie tych instalacji zarejestrowane firmy, które wykazały się świadectwami, że już wykonywały większe roboty instalacyjne dla władz rządowych i samorządowych.

Oferty in minus z podaniem w procentach wysokości zniżki od sumy kosztorysowej należy składać w Magistracie — Plac Wolności Nr. 14, III piętro, pokój Nr. 49, gdzie przejrzeć można kosztorysy.

O ileby się okazała konieczność wykonania robót w ilości, przewyższającej ilość, podaną w kosztorysie, będą one policzone według cen, objętych kosztorysem z uwzględnieniem procentowego opustu otrzymanego z niniejszej konkurencji.

Gdyby okazała się konieczność wykonania robót, nie objętych kosztorysem, policzone one będą dla robocizny według analizy cen, dla materiałów według cennika magistrackiego, od których odliczony będzie procent taki, jaki wyniknie z niniejszej konkurencji.

Firma obowiązująca się zatrudnić tylko miejscowe siły robocze, a żadnych innych z poza Łodzi nie sprowadzać.

Oferent winien złożyć wadium w wysokości dla:

- 1) instalacji centralnego ogrzewania zł. 2,700. —
- 2) „ wodociągów i kanalizacji zł. 1,470.
- 3) instalacji elektrycznego oświetlenia zł. 600

w gotówce lub papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo. Przy złożeniu oferty należy przedstawić kwit z Kasy Miejskiej o przyjęciu wadium w depozyt.

Termin składania ofert — dnia 24 września 1926 roku do godz. 12-iej w południe. Firma złoży piśmienną deklarację, że kosztorys i warunki konkurencyj są mu dokładnie znane.

Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru z pęśród wniesionych ofert. 6313 Łódź, dnia 17 września 1926 roku.

MAGISTRAT M. ŁODZI.

**Kursy leczniczo-pedagogiczne**

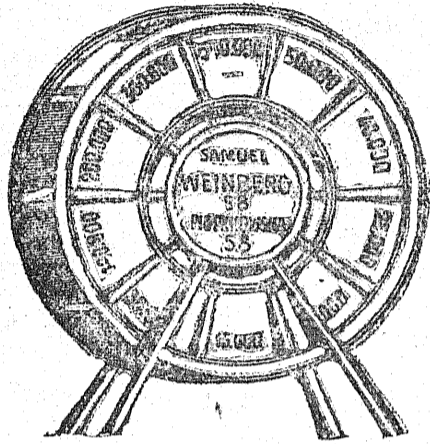
dla dzieci niedorozwiniętych, ze zбочeniami charak- teru, z wadliwą wymową.

DR. MED. A. SZMIRGELD.

Specjalista chorób nerwowych i umysłowych

Cegielniana nr. 6.

Zapisy przyjmuje się codziennie od 6—7 wieczorem. 6330.



**Kantor Wymiany 6237**  
i Kolektura loter. Państwowej  
**Samuel Weinberg**  
Piotrkowska 58,

Wzywa Sz. Klientę do odebrania wygranych pad- lych w 15 ej loterii, jednocześnie komunikuje, że  
**Losy do I kl. 14 loterii**  
są do nabycia. Ilość wygranych znacznie pomniejszona

**TYLKO**

9 Piotrkowska 9  
l.p. fr., tel. 4719

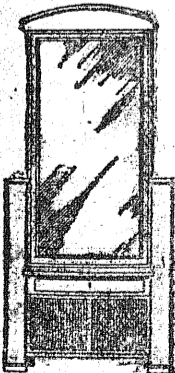
**L. NASIELSKI**

poleca wielki wybór

**MEBLI**

po cenach konkurencyjnych,  
Najdogodniejsze warunki.

Uwaga: Zadnej filiji nie posiadamy. 6333



**WYRZĘDZ**

po cenach niższych trem, trałe luster wiszących w wielkim wyborze za gotówkę i na raty. Uwaga: przy- muje się do niklowania wszelkie części. Jan Candryk Łódź, ul. Piotrkowska 255. 6118



**Creme Puyche**  
MAGR. ZL. MED. W. A. 1900

Usunąć niedokładnie przyszcza pięgi, zmarszczki i t.p.  
Nadaje świeżość i czystość  
i akwaminę miękkość cery.  
Szanować w kierunku strzyżenia.  
Łódź, w aptece „Czysta Skóra”



**IX. WYSTAWA 24 X. 1926.**  
**GOSPODARSKO-HYGJENICZNA**

w ŁODZI, Al. Kościuszki 73, 75, 77, „Targ Rzemieślniczy”  
Zgłoszenia i informacje w biurze wystawy, ul. Piotrkowska Nr. 69, Telefon 41-41  
**TOW. „WYSTAWY POLSKIE”**





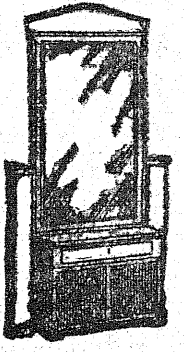
**6316** Nie kupuj elektr.  
zyrandoli i lamp  
zanim nie obejrzyś naszego  
nowociekompilowanego składu  
**duży wybór**  
Ceny do 80 proc. niższe  
Sprzedaż także na raty.  
**Zakłady elektrotechniczne**  
**Adolf Meister i S-ka,**  
Łódź, Piotrkowska 165, tel. 24-61,

**„ELIBOR”**  
Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa  
**L. J. Borkowski**  
Oddział w Łodzi  
poleca w **DZIALE SAMOCHODÓW** po cenach  
konkurencyjnych:

samochody osobowe i ciężarowe „Ford”  
części zamienne oryginalne „Ford” 6324  
opony i dętki różnych marek, jak Michelin, Dun-  
lop i t. p.  
benzynę lekką do samochodów osobowych i ciężar.  
do odbioru w dzień i w nocy bez przerwy  
**Składy, ul. Kilińskiego 70, tel. 172 i 173**  
**Sklep, ul. Piotrkowska 48, tel. 84 i 4-94**

**Jedno biuro w Łodzi,**  
które solidnie i prędko  
**prośby i skargi**  
do wszystkich urzędów w najrozmaitszych sprawach redaguje  
**Biuro Prośb i Podań**  
**„ES - EN”**  
Łódź, Gdańska 28. Telefon 41-46,  
Właściciel: Manerberger, 1275

Zakład tapicersko-dekoracyjny, fabryka  
i magazyn mebli  
**W. ŁUCZAK**  
Ł O D Z,  
Zamenhofska 2, (Rozwadowska) Tel. 1-25.  
Fajka Piotrkowska 102, Tel. 14-17.  
Fabryka mebli Piotrkowska 104, Tel. 45-87.  
Kompletne urządzenia pokojów od najskromniejszych  
do najwykwintniejszych, oraz sprzedaż dywanów, firanek i  
pokryć meblowych. 6026



Fabryka luster i Podlewnia Szkła  
**J. Kukliński**  
Łódź, Zachodnia 22,  
poleca po cenach najniższych:  
Lustra, trena, tualety jasne, ciemne w orygi-  
nalnych ramach oraz lustra wiszące, Meble  
pojedyncze i całościowe urządzenia najnowszych  
stylów. Odnawianie i poprawianie lustra z  
przynosem do domów. Sprzedaż na raty  
i za gotówkę. 6116-

**Watoline**  
z najlepszej wełny z pierwszej  
ręki poleca  
**Edm. Bokslaitner**  
Sienkiewicza 79, skład guzików  
i pouszewek 6321--  
Krawiec damski i męski  
**Wł. Łapienis**  
Główna 31.  
Przyjmuje wszelkie roboty kra-  
wieckie damskie męskie i kuś-  
nierskie nowe i odświeża stare  
Ceny bardzo tanie. 5815-3

Dotychczasowy nauczyciel udziela  
lekcyj w zakresie ósmiu klas  
Przygotowuje szybko, a dobrze  
do egzaminów dla eksternów  
podług najnowszych programów  
Lekcje pojedynczo i grupami.  
Kurs skłasy 4 miesiące  
Umieszcza w gimnazjum.  
Warunki dogodne 6-go Sierp-  
nia 14 proinia 6351-1

**Zgubione dokumenty**  
Zgubiono dowody kolejowe na  
imię Antonii i Antonieg.  
Ludwiczak odstępn Opatówek  
3767-1

**Futra**  
**Płaszcz futrzane**  
wszelkie roboty kuśnierskie ro-  
bi nowe, przerabia, odświeża  
stare **Drabikowski Karola 20**  
m. 11, front. 2762-

**Bez ryzyka**  
Do interesu  
z hipoteczną gwaran-  
cją i zapewnieniem  
minimum zysków  
potrzeba 10 tys. zł. Może być i  
udział w pracy. wiad. tel. 606  
d godz. 12-3 po poł. i o  
7-9 wiecz. 6305-1

**Posadę  
otrzyma**  
**ten kto pożyczycy 5-10  
tys. zł.**  
za zabezpieczeniem i dobrem  
procentem. Oferty składać w  
adm. pod „Pewność”

**Wzrost okienne.**  
ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowl. elementy do  
różnych celów. Zniżka szkła poleca po cenach niskich.  
**J. Olejniczak, Główna Nr. 14.**  
UWAGA: Szkła inspektowe w wielum wyborze. 6117

**Na wyplatę!**  
COTOWE DAMSKIE PŁASZCZE. Najmodniej-  
sze **SWETRY**. Czysto wełniane **GABARDINY**, **BO-**  
**STON**, **RYPSEY**, popeliny, weloury, kaszmir, kotel  
baranek, aksamit. **GRUP-DE-CHINE**, tafta, mesali-  
na. Towary podszewkowe. Flanela, barchany, **BIA-**  
**ŁY TOWAR**, purpur materasowe przesulfadrowe,  
obrusowe, ręcznikowe, zefiry, **FIRANKI** od metra i  
odpasowane. Portjery. Chłodniki, Koltury, Chustki,  
Pończochy, Gotowa bielizna damska i męska, i du-  
zo innych towarów. Wszystko najlepszej jakości.  
Na Łajdogodniejszych warunkach w najniższych  
cenach **NA WYPŁATE!**  
Poleca **Leon Fubaszko, Kilińskiego 44,**  
m. 10, tel 26-48 Uwaga! przy składzie do usług damski krawiec.

**Konkurs.**  
Magistrat m. Łodzi rozpisuje konkurs na wy-  
kończenie gmachu szkoły powszechnej przy ul.  
Podniejskiej i własnym przedsiębiorcy materiałem  
i robocizną z wyjątkiem cegły, którą Magistrat bę-  
dzie potrącać z rachunków, licząc po zł. 50 za tysiąc.  
Ubiegać się mogą o budowę zarejestrowane  
przedsiębiorstwa i firmy, które wykażą się świadec-  
twami, że już wyonywały większe roboty budowlane  
dla władz rządowych i samorządowych.  
Oferty in minus z podaniem w procentach  
wysokości zniżki od sumy kosztorysowej należy  
składać w Magistracie — Pl. Wolności nr. 14, III  
piętro, pokój Nr. 49, gdzie przejrzyć można kosztorys i projekt.  
O ileby się okazała konieczność wykonania ro-  
bót w ilości przewyższającej ilość, podaną w kosztorysie,  
będą one policzone według cen, objętych kosztorysem  
z uwzględnieniem procentowego upustu, otrzymanego z  
mniejszej konkurencji.  
Gdyby okazała się konieczność wykonania ro-  
bót, niż objętych kosztorysem, policzone one będą  
dla robocizny według analizy cen, dla materiałów  
wg. cennika magistrackiego, od których odliczony  
będzie procent taki, jaki wyniknie z mniejszej  
konkurencji.  
Przedsiębiorca obowiązuje się zatrudnić tylko  
miejscowe siły robocze, a żadnych innych z poza  
Łodzi nie sprowadzać.  
Oferent winien złożyć wadium w wysokości  
zł. 6700, w gotówce lub papierach wartościowych,  
mających popilarnie bezpieczeństwo. Przy złożeniu  
oferty należy przedstawić kwit z Kasy Miejskiej  
o przyjęciu wadium w depozyt.  
Termin składania ofert — dnia 25 września  
1926 roku do godz. 12-jej w południe. Przedsiębiorca  
złoży piśmienną deklarację, że projekt, kosztorys  
i warunki konkurencji są mu dokładnie znane.  
Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru z pod-  
ród wniesionych ofert. 6314  
Łódź, dnia 17 września 1926 roku.  
**MAGISTRAT M. ŁODZI**

**Cebulki kwiatowe.**  
nasiona do jesienno wystawu, oraz narzędzia i  
przyrządy (ogrodnicze) polecają składy:  
**L. JASINSKIEGO**, prowadzone od 1870 r. w Ło-  
dzy, Poznańska 30, i w Łodzi, ul. Andrzeja 10.  
6335

**Szkoła akuszeryna**  
Z dniem 20 października r.b. w Szkole Aku-  
szerynej przy Sanatorjum „UNITAS” w Łodzi,  
Pastwa 19, rozpoczyna się nowy kurs.  
Zapisy kandydatek przyjmuje i informacjami  
udziela Kancelarja Sanatorjum, w godzinach od 9  
rano do 1 po południu. 6315

Zakład krawiecki damski  
**L. Moszkowicz**  
Zawadzka 22, telefon 37-30 6301  
Komunikuje uprzejmie Sz. Klienteli, iż przyjmuje wszelkie  
zamówienia na sezon jesienno i zimowy oraz roboty futrzane.  
Nadeszły najnowsze modele francuskie i angielskie.

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 9.

**WYTWÓRNIE GILZ**  
„Skała”, Al. Kościuski 41.  
**PIWIARNIE:**  
Kiełbasiński, Przejazd 87.  
**FABRYKA SZCZOTEK:**  
Szczotki stalowe i metalowe etc.  
Frantz, Wólczańska 125.  
**SPÓŁDZIELNIE:**  
Stow. „Dźwignia”, Wacława 9.  
**SKŁADY TOWARÓW ŁOKCIOWYCH:**  
Jabłoński, Przędzalniana 103.  
**SKLEPY SPOŻYWCZE:**  
Jastrzębski, Suwalska 16.  
**ZAKŁADY STOLARSKIE:**  
Książki, Pusta 5.  
**SKLEPY GALANTERYJNE:**  
M. Czarniak, Główna 17.

**ZAKŁADY KOWALSKIE:**  
Wróblewski, Radwańska 10.  
**SKŁADY MEBLI:**  
Kałński, Radwańska 19.  
**PIEKARNIE:**  
Makówka, Przędzalniana 107.  
**FABRYKI CIUKIARKÓW:**  
Ziółkowski, Piotrkowska 197.  
**ZAKŁADY BLACHARSKIE:**  
Łyczkowski, Piotrkowska 188.  
**JADŁODAJNIA:**  
Jankowski, Piotrkowska 191.  
**PIWIARNIE:**  
Otto, Radwańska 36.  
**ŚLUSARNIE MECHANICZNE:**  
Maciaszek, Pusta 5.  
Skarżyński, Piotrkowska 245 (rep. rowerów)

**MASARNIE:**  
Skupiński, Zakątna 64.  
Szwalbe, Piotrkowska 132.  
Sowiński, Piotrkowska 221.  
Rządziński, Konstantynowska 75.  
**PRACOWNIE OBUWIA:**  
Sphinkiewicz, Piotrkowska 134.  
Lange, Piotrkowska 124.  
Wesołowski, Aleksandrowska 447.  
**PRACOWNIE I SKŁADY OBUWIA:**  
Sacz. Pawlicki, Główna 11.  
**ZAKŁADY ROWERÓW:**  
Krzemiński, Piotrkowska 178.  
**SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJI:**  
Opieczyński, Piotrkowska 261.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Prosimy o uwagę spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jako u pierwszego dostawcy otrzymamy najniższe ceny. A z tych cen składają się złote groszaki i setki złotych. Pomagajmy sobie wzajem. Kupujemy o tym ogłoszenia powyżej a przetrzymamy lepiej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemieślniczą i handlu.

## Poszukujemy kupna 2 dachóweczarki

(system Lauschera) do wyrobów cementowej dachówki.

**Władysław Lewandowski**

Fabryka papy dachowej destylarnia smoly i wyrobów cementowych Jarocin (Wlkp.)

6215

## 4 przewijarki krzyżowe ekcentrowe (Excenterkreuztreibmaschine)

o 60 wrzecionach, system Müller i Seidel do sprzedania

Sp. Akc. Józef Rychter, ul. Ks. Skorupki 19, (Placowa) 6308-3

Kursy Rękodzielnicze i szkoła siodła

## Marji Putowej

w Łodzi

ul. Zgierska 11, oficyna I piętro.

Kurs 2-letni. Świadczenie z ukończenia daje prawo twarcia szkoły tego typu. Dla niezamożnych opłata zażona. Uczennice szkół powsz. i średnich płacą półowę. Przyjmują uczennice codz. od 10-12 i 4-6 po poł. 13816-

## P. P. Redzice

jeśli pragniecie by dzieci Wasze pięknie i chętnie pisały kupujcie materiały piśmienne tylko

w wyborowych gatunkach

w firmie **K. Bogusławska**

w Łodzi, ul. Andrzeja № 3.

Skład materiałów piśmiennych. 3756

## Reformacie pigułka Zakomnik

znane od 1602 roku.

Reguluje żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpień wątroby, nadmiernej otyłości artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, usmierzają hemoroidy, czyezczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użyć 1 co 2 pigulek na noc.

Cena pud, Zł. 1,35 wyrobu apteki

Karczewski, Tuszyński, Warszawa Trębacka 4. Żądać w aptekach i składach z „Zako mkiem” 6297-



## Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych i włosów  
Gabinet Roentgena i światłol 2  
Piotrkowska 144-146, kawa  
głęboka 2. Godz. przyjęć od  
9-2 18-8. dla pań 5-6  
Telefon 29-45- 9408

## Dr. Michał Lipski

ul. Wschodnia 65 (Piotrkow. 46)  
Tel. 3-5.

## powrócił

i przyjmuje w chor. skórnych wenerycznych i moczopięciowych od 2-5 pp, i od 7-9 wiecz. 6251-1

## Dr. Kazimierz

## Brzozowski

akuszer-ginekolog  
ul. Piotrkowska 55 tel. 46 44.

## powrócił. 7607-

Znana z przed wojny pierwszorzędną pracownia

**Płaszczy futer i kostiumów damskich**

## Drabikowskiego

obecnie Karola Nr. 20

m, 11, front.

Zawsze solidnie prowadzona, Ceny niskie. 5785-

## Kolejarze i tramwajarze.

kupują wszelkie towary na ra ty tylko w firmie

## „KREDYT” Nawrot 15,

I piętro (róg Sienkiewicza) do zrzeczywiście bardzo tanio i na dogodnych warunkach. 1360

Z dniem 15 b. m. został otwarty

## Gabinet kosmetyki lekarskiej

(pod kier. lekarza)

przy ul. Zachodniej 27, tel. 16-44

Mesaz lekarski i kosmetyczny metodą prof. Lubecka.

Odswieżanie i konserwacja cery. Farbowki, usuwanie piegów, brodawek, wagiów i t. p. pielęgnacja i porządek włosów

Radykalne leczenie łupieżu.

Godz. przyjęć od 4-7 w. 6298-1

## BANK

55-

## Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

**Wkłady oszczędnościowe w Złoty** z wymagalnością i na każde żądanie.

**Wkłady oszczędnościowe w Dolarach** innych walutach obcych, w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

## Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

## Zakład

## Urządzeń Sanitarnych Gabryel Kowalski

ŁÓDZ, ul. Sienkiewicza Nr. 91 :: Telefon 25-56.

wykonywa:

Ogrzewania Centralne, kanalizacja, Wodociągi, Kapiele Natężni, Stacje Biologiczne, oraz wszelkie urządzenia Sanitarne. 5319

## Zawodowa Szkoła

odznaczona złotym medalem.

## Mistrzynie cechu A. KOPYŁOWSKIEJ

Łódź, ul. Piotrkowska 154.

5007-

Dnia 22 września rozpoczynają się lekcje na wszystkich działach robót ręcznych. Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwa. Zapisy przyjmuje i informacyj udziela kancelarja szkoły od 10-1 i od 6-8 wieczór. Dla uprzywilejowanych nauki niezamożnym uczennicom otwarta zostaje

## SZWALNIA

Nauka robót ręcznych i szycia bielizny za opłatą 10 zł. mies.

## B. R U S S K A

długoletnia nauczycielka

uczelnia lekcji pisania na maszynie różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i rewolgrafji. Udział również lekcji księgowości, arytmetyki handlowej i korespondencji

Łódź ul. Kilińskiego (Widzowska) № 80, m. 8, obok

3615-

### Drukarnia Akcydensowa

# „ROZWÓJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres druku, jak to:

blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników

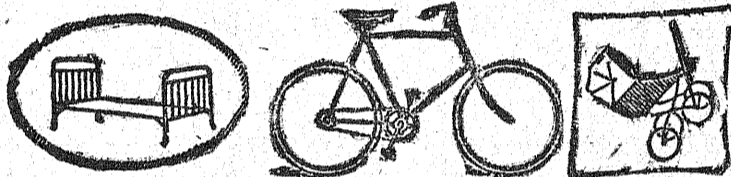
Ceny bardzo przystępne.

Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa

## Stancja

W domu inteligentnym dla uczniów chrześcijan szkół średnich. Pomorska № 21, I piętro, gmach T-wa kurs. M. Wodzinowska. Informacji codziennie od 1-5 pp. 3514-

### Na dogodnych warunkach.



Łózka metalowe, umywalki, wózki spacerowe, materace wycięte, materace druciane oraz materace do meblowych łóżek według miary. „Petrol” rowery angielskie i francuskie oraz części rowerowe kupuje się najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie 6019-

„Dobropol” Łódź, Piotrkowska № 75, w podwórzu. UWAGA! Przyjmujemy lakierowanie łóżek i naprawy wózków.

## Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się do „Rozwoju” 3751-



Pierwszorządny 6255

Magazyn Obuwia

L. Nowakowskiego

ul. Piotrkowska 9, tel. 49-45.

poleca na sezon jesienny wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach przystępnych.

Fasony mniej modne po cenach najniższych.

Ceny niskie.

Ceny niskie.

UWAGA: Dla uczącej się młodzieży rabat.

### Składy Elektrotechniczne

„Elektropol” A. Szczekacz ul. Zawadzka 16-a

polecają wszelkie materiały instalacyjne po cenach fabrycznych. P. P. monterom specjalny rabat. 6299

Sprzedam fortepian, skrzypce, gramofon, płyty różne albumy, książki, Zielona 23, m. 24 III p. 3818-1

### Różne

Potrzebne chemikalki do pralni przy ul. Pomorskiej 7. 3751-2

Pracownik fryzjerski zdolny potrzebny od zaraz. Oferuj pod „A. B.” 3749-2

Putynowany nauczyciel muzyki (skrzypce, fortepian) udziela lekcji. Ceny przystępne. Tamże zbiorowe wykłady teorii muzycznej. Radwańska 12-5 3575-18

Tanio na wypłatę obowiązuje ul. Piotrkowska 37, w podwórzu ul. wejście. 3359-1

Wyborowy narybek kart i królów lewickich lustrzeni sprzedaje Zarząd majątku „Długów” poczta Pabjanice skrr. poczt. № 5. tel. Pabjanice № 89. 6221-2

Przyjmuje na mieszkanie 2 osoby. Al. Kościuszki 11, m. 7. front 3778-

KOLCZYK zabity na ulicy 6-go Sierpnia duży szafir, dookola diamenty. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem, 6-go Sierpnia 18, Hentschel. 3796-2

Potrzebny chłopiec na praktykę w zawodzie krawieckiego do firmy Oferty z dokładnym życiorysem pod „Solidny” 3708-1

Poszukiwana wykwalifikowana sędliwna ekspedientka z kaucją do sklepu spożywczo-kolonijnego. Oferuj pod „Uczniwa” do Rozwoju. 3784-2

Wisniewski Józef poszukuje żony, Anny z domu Wahniewska, która uciekła z domu 1921 r. i do tej pory nie daje o sobie żadnej wiadomości, kto by wie gdzie i takowej, proszę zawiadomić, Pabjanice Narutowicza 20. 377-1

Zdolny czeladnik rymarski potrzebny Kilińskiego 201, J. Szaaryński. 3792-2

Potrzebni sprzedawcy, sprzedawczynie. Zgłoszenia Związek Sirotek, Siemkiewicza № 5 | 5, godz. 10-7. 3777-1

Potrzebni samotni fachowci energiczni do folwarku, gospodyni do lat 30, ogrodnik. rzęca Oferty do Rozwoju pod „Zaraz” 3700-4

Stancja dla uczniów a profesora, wszelkie wygody. Opieka troskliwa. Piotrkowska 152, Sokolewski. 3755-2

Krawczarka A. Sledzina Targowa 47, przyjmuje zamówienia na porady dla pań przyjeżdżających, pomoc na miejscu. 3559-6

Oddam na własność chłopca dwutygodniowego niechrześcijańskiego 100 u dozorcę. 3788-2

Mieszkanie 3-4 pokoi z kuchnią przy przyst. kol. dojazdu na b. dogodnych warunkach do wynajęcia. Zgłoszenia do Rozwoju pod „Okazja” 3542-5

Potrzebna zdolna Pracownia suwien Szkoła 7 Ziomńska 2765-2

Wykwalifikowany eks-ekspedientka potrzebna zaraz do sklepu wędlin Karola 12, 3763-3

Potrzebne młoda uczciwa śliczna do wszystkiego. Piotrkowska 84, szkoła. 3817-2

Szkoła przygotowawcza i Zasad teulowski z ogrodem Marji Wescikówny, ul. Piotrkowska 84, zapisy. Informacje codziennie od godz. 9-ej do 2-iej. 3819-5

Polskiego udziela profesor Oferty „Rozwój” pod „Nauka”. 3800-1

Sklep tricotowy w centrum miasta poszukiwany Wólczańska 117, m. 2. 3801-1

Pracownia sukien „Pani” ul. 6-go Sierpnia 28, poszukuje zdolne wykwalifikowane starsze panny i uczennice. 3804-1

Potrzebne uczennice do krawiectwa przy od lat 16-tu. Nawrot 37, m. 1. 3805-1

Wdowa przyjmie mężczyz na mieszkanie, Wrzesińska 12, m. 8. 3811-1

Pokój duży, słoneczny z elektrycznością umeblowany lub bez mebli do wynajęcia dla jednego lub kilku samotnych panów. Wólczańska 222, ofiyna poręczna III p. m. 35. Zgłoszenia codziennie od 5-7 poł. 3806-1

Władysława Niedzielska w Łodzi. Katna 5, Przyjmuje bieliznę damską mekka ożycianą i nocną, z powierzonych materjałów. Wykończenie pierwszorzędne. Ceny przystępne. 65.6-3

Mężczyzna starszy samotny na dobrym stanowisku poszukuje mieszkania przy samotnej pani. Łaskawe oferty w administracji pod „Samotny”. 3807-1

Potrzebny chłopiec starszy do składania mebli. Zgłaszać się ze świadectwami niedziela od 12-5, Piotrkowska 116 skł. mebli 3809-1

Oddam dziewczynkę 10-letnią chrześcijańską na własność, ul. Gdańska 24 a dozorcę. 3823-1

Do wypuszczenia jadłodajnia dla kucharzowi zaraz przy ul. Nawrot, wiadomość do stróża, Kilińskiego 108. 3822-1

Mebel, szafy, łózka, tremo, krzesła, stoły, kredensa i inne najtaniej można kupić u stoliarza Zgierska 37. 3805-1

KROJU szycia modelowania, pasowania haftu, wyucza szybko, gruntownie, znana szkoła „Józefiny” mistrzyni cechowej nagrodzonej medalami. Dla przyjeżdżających stancja za pensjonem Ceny żółte. Kończąc cym patenty. Firma egzystująca od 1891 r. Piotrkowska 165. 3844-1

Mistrzyni Akademii Paryskiej była właścicielką szkoły w Warszawie udziela lekcje kroju szycia łatwym sposobem bez żadnych rysunków. Gdańska 29 Zakrzewski - Lebedeff, 3327-1

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 25 gr.; z wyjątkiem 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr., komunikaty 25 gr., a wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bierterminowe 5 gr., za wyraz; duże litery 66 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów - wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 kolumny, za tekstem i w tekście podzielona na 3 kolumny, za tekstem i w tekście podzielona na 3 kolumny. A cydencowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychośszkie ogłoszenia administracja nie odpowiadza. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedzenia, siewiadenia. Rozwój można zamawiać w Zgiersku u Lebedeffa w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie - 35 - zł

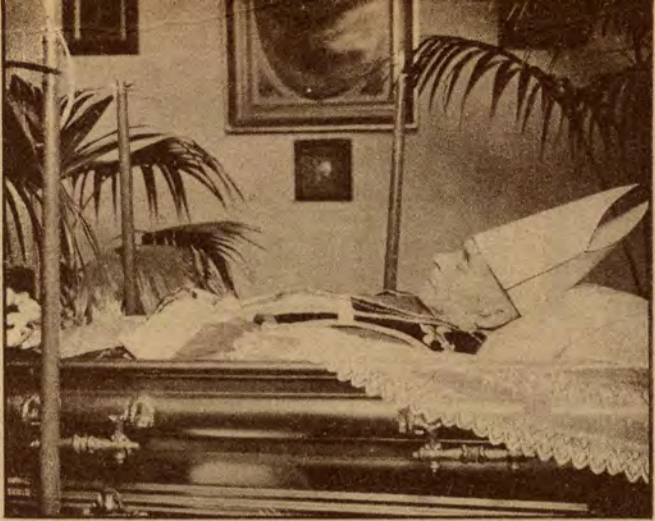


# NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 19 WRZEŚNIA 1926 R.



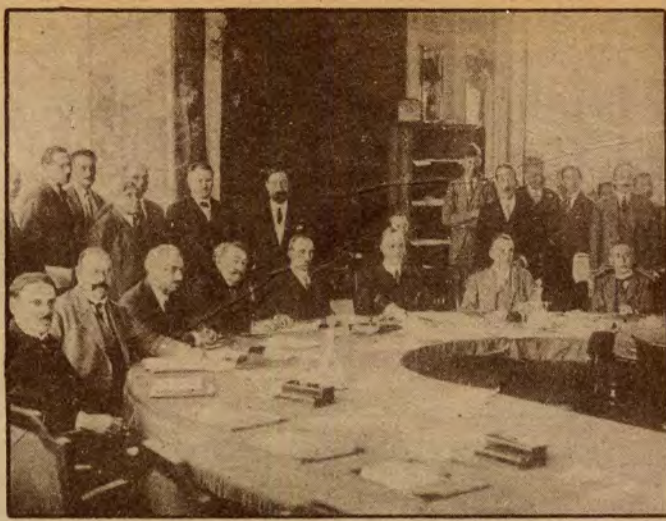
Powracające z Rosji skarby naszej Kultury: w tych dniach wrócił z Rosji do Polski wspaniały zegar brązowy na marmurowej podstawie z XVIII wieku pochodzący w stylu Ludwika XVI. Zegar ten ofiarował inż. Kiersnowski Państwu Polskiemu.



W dn. 9.IX zmarł biskup ś. p. W. Szcześniak, sufragan warszawski.



Tarcza, ofiarowana Magistratowi miasta Warszawy przez Legion Amerykański z okazji zjazdu F. I. D. A. C.



Po kilkumiesięcznej przerwie Liga Narodów rozpoczęła znów prace konferencyjne.



Oficerowie marynarki francuskiej, którzy przybyli do Polski celem przeprowadzenia manewrów w Gdyni.



Sir Chamberlain opuszcza pałac Ligi Narodów po skończonem posiedzeniu.



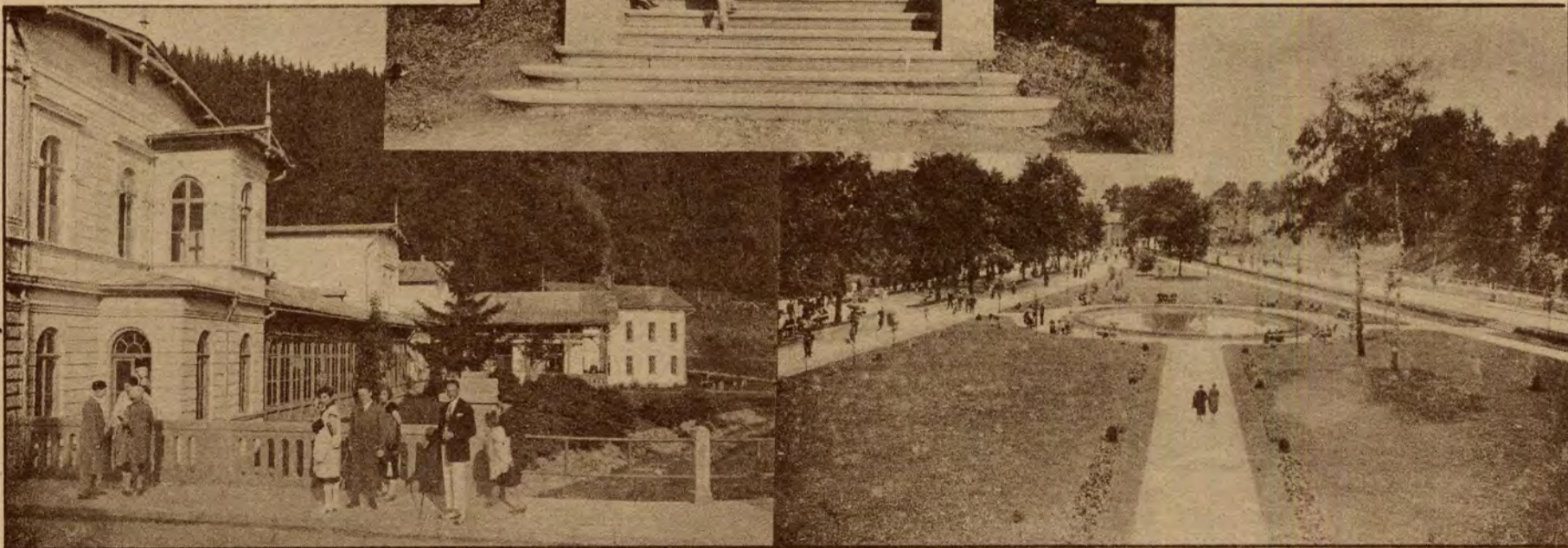
Rumuńska wycieczka oficerów Sztabu Generalnego z gen. Muteanu (x) na czele przybyła do Warszawy.



Fragment Uniwersytetu Wileńskiego.



Smith, nowy przywódca strajkujących górników angielskich.

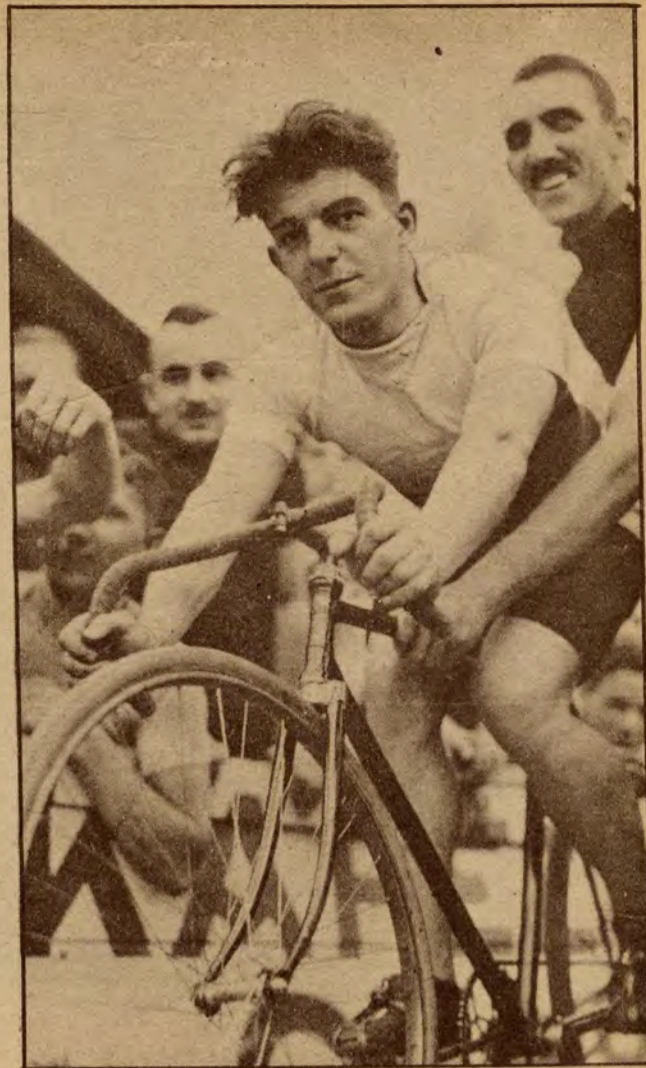


KRYNICA, ZNANA MIEJSCOWOŚĆ KURACYJNA. JEST PERŁA NASZYCH UZDROWISK KRAJOWYCH.

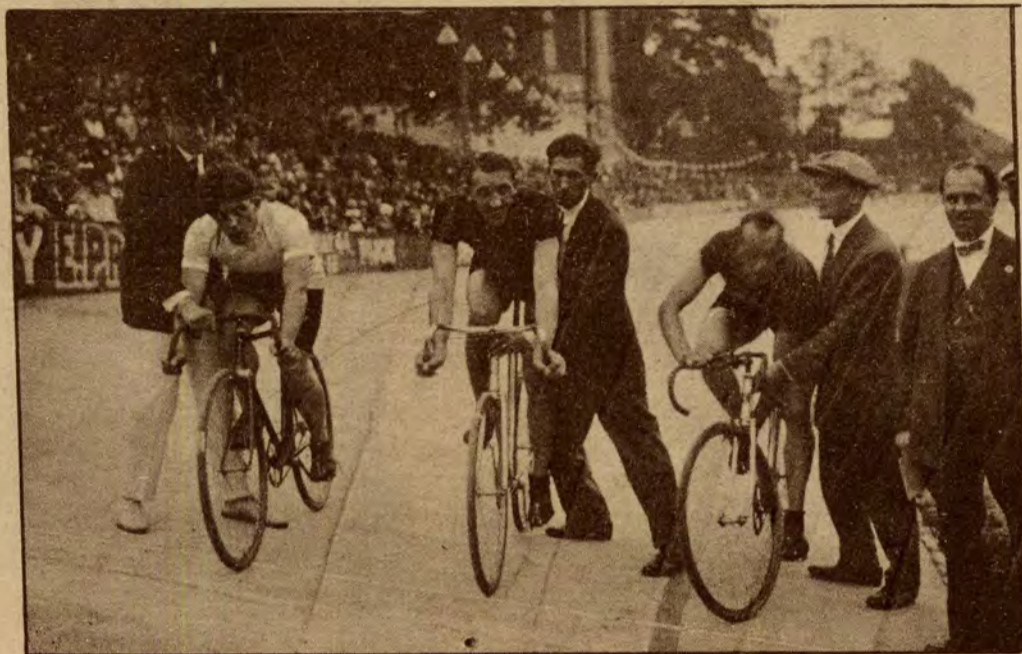
1) Wejście do parku. 2) Widok na łazienki kąpielowe. 3) Ogólny widok parku.



Por. Orliński wraz ze swym aparatem, na którym odbył brawurowy lot z Warszawy do Tokio.



Włoch Martinetti, zwycięzca Międzynarodowych zawodów kolarskich w Warszawie.



Fragment z zawodów kolarskich w Warszawie. Na starcie Martinetti, Łazarzski i Szymczyk.



Mały Jaś protestuje przeciw nieprawnej rekwizycji wózeczka.



Scena z turnieju aut podróżniczych przed wspaniałą katedrą Notre-Dame w Paryżu.



Niania indyjska ze swym wychowankiem.



Stado bizunów w prerji kalifornijskiej.



Sprzedaż gorących kielbasek na ulicach Paryża.



Gwiazda kinowa Dorota Dwan.



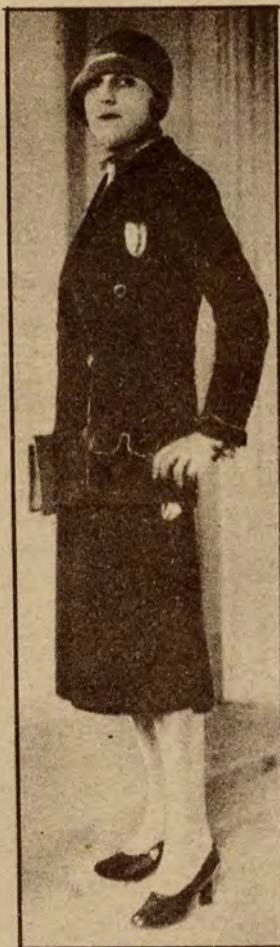
Porwanie czółna przez wodne rusalki.



Treser cyrku New-Yorskiego ze swym wychowankiem.



Grupa słynnych aktorów angielskich przy „cocktail'u” po kąpieli.



Kostjum z aksamitu.



Elegancki kostjum sukienki z białymi wyłogami.



Pląsacz wykończony futerkiem.

## Ratujcie zdrowie!

Wydawnictwo i Redakcja „Świt”  
Warszawa, Piękna L. 25. Konto PKO 12.454.

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustracyjnego” do każdej zamówionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiast „Złoty” — dwie, dwóch — cztery i t. d.

**DR. MÖLLER:** „Najnowszy lekarz domowy”. Najbogatszy zbiór adreksolonych, starych i nowych środków domowych przyrodoleczniczych na wszelkie choroby. 50 cennych porad ilustr. zł. 1,50.

**DR. M. ROSEN:** Złoty seksuálny, a choroby weneryczne. Syfilis, parazyty postępowy i inne choroby weneryczne. Popularny wykład o najnowszych sposobach leczenia i zapobiegania tym chorobom. Cena zł. 1,50.

**DR. BARTOSIEWICZ:** „Jak zapobiedz suchotom płucnym?” M. P.

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja!” „Czy nasza wspaniała nas?” „Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz, aby twoje uległy Twojej woli? Chcesz wiedzieć więcej tajemniczych sił? Podręcznik dla każdego hipnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 50 rozdziałów: Historia hipnotyzmu. Jakim powinien być hipnotyzer. Jakim powinno być medium. Iluzje i sny. Rozwój i cechy Autosugestia. Wpływ hipnotyzera na medium. Uśpienie medium. Sugestia podana w snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium.

Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów zł. 7.—. W bogatej, płóciennej oprawie zł. 10.—.

**DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI:** „Spotęgowanie woli”. Najnowsze metody sugestji. Rozwój zdolności, talentu i usuwanie strachu i złych przyzwyczajzeń. Całość 4 tomiki razem zł. 1.—.

**DR. BACHE:** „Nowy lekarz dla kobiet i matek”. Dla rozpoznania chorób i użytku doświadczonych i bardzo dobrych lekarstw i środków domowych. zł. 5.—.

**DR. WYROBEK:** „Choroby weneryczne”. Sposób leczenia. Zapobieganie. Wielka księga, mnóstwo ilustracji. zł. 5.—.

**DR. ROŚCISZEWSKI:** „Jak posiąść energję!”. Pozbyć się rozstrzęsienia, melancholji, słabej pamięci, bezsenności i ogólnego zdenerwowania i zdobyć pogodę ducha — zł. 2.—.

**JAK BYĆ PIĘKNĄ?** 25 cennych porad, wskazówek dla kobiety — zł. 50.—.

**DR. A. KORAB-KORABIEWICZ:** „Choroby weneryczne”. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet — zł. 1.—.

**DR. HROMUS:** „Zielnik lekarski”. Opis 200 leczniczych i sposób ich zastosowania. Z tablicami i ilustracjami. Cena zł. 3.—.

**JADWIGA T.: ZDROWIE,** higiena, smak! Co i jak gotować? Tanie i smacznie obiady, śniadania i kolacje na każdą porę roku. Sposoby przyrządzania zup, pasztetów, majonezów, sosów, wszelkich potraw mięsnych, drobin, ryb, sałatek, jarzyny, grzybów, legumin, kremów, lodów, tortów, ciastek i t. d. Wskazówki co do przybrania i nakrycia stołów — zł. 8.—.

**DR. RAFAEL MABUZE:** „Jak zostać hipnotyzerem!” Szereg cennych wskazówek z dziedziny hipnotyzmu, sugestji i telepatji. Podręcznik praktyczny — zł. 2.—.

**WERTHEIM H. PROF.:** „Odmłodzenie ludzi i zwierząt”. Z ilustracjami — zł. 1.—.

**DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI:** „Powodzenie”. Jak za pomocą autosugestji, techniki emocjonalnej i psychoanalizy dopiąć powodzenia w życiu — zł. 2.—.

**DR. S. BREYER:** „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób, zwykłych domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji i rycin. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. cena zł. 10.—.

**DR. GELSEN:** „Higiena miodowych miesięcy”. Wskazówki dla nowożeńców — zł. 1.—.

**DR. BRAUN:** „Samogwałt u mężczyzn i kobiet”. Jego skutki, środki wyleczenia. Praktyczne wskazówki — zł. 1.—.

**DR. JONDELLOWITZ:** „Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet”. Choroby weneryczne. Zapobieganie. Leczenie — zł. 1.—.

**DR. W. POPIEL:** „Poradnik dla młodych mężatek” zł. 2.—  
Wysyłamy po otrzymaniu gotówki, jak również za załączeniem pocztowym. Na wydatki pocztowe, opakowania, załączyć 1 zł. znaczkami pocztowymi

**Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT”**  
Warszawa, Piękna 25, m. 12.

Ogłoszenie wyciąć i dołączyć do listu 118 k